

ŚRODOWISKO

PosadziMY drzewa
w dzielnicy Kopernika
>> 2

Z MIASTA

Gliwicka Przystań 35
już otwarta!
>> 4-5

GLIWICE 2040

Nowa strategia.
Cele środowiskowe
>> 7

Tygodnik
bezpłatny

19 | 2022
{#1108}
12.05.2022

ISSN: 1642-1108



GLIWICE

miejski serwis informacyjny



gliwice.eu

Sukces przetopiony w stal

Jak to się robi w Gliwicach?

foto: P. Zubek / Cognor S.A. Oddział Ferrostal Łabędź

>> 9

LubiMY miasto czyste i zielone

Jakie macie plany na niedzielę 15 maja? A może by tak... posadzić drzewa i posprzątać las? Gliwice włączają się w ogólnopolską akcję „Czyste, Zielone Miasta” Stowarzyszenia Program Czysta Polska i stawiają na zieleń. Tym razem w dzielnicy Kopernika. Akcji sadzenia drzew będą towarzyszyć liczne atrakcje, takie jak warsztaty malowania na plastrach drewna czy zdobienia doniczek, a także wielka wymiana plastikowych śmieci na wielorazowe butelki z tritanu.

Tereny zielone są ważne dla nas wszystkich. To tam wypoczywamy i „oddychamy pełną piersią”. W przyszłości chcemy mieszkać w mieście zielonym, cieszyć się czystym powietrzem i wodą – takie cele wyznaczamy sobie jako lokalna wspólnota. Realizując całoroczną ekokampanię #zielonegliwice, nasze miasto dokłada cegiełkę także do akcji „Czyste zielone miasta”. Inicjatywa Stowarzyszenia Program Czysta Polska – Czyste, Zielone Miasta polega na sadzeniu drzew i krzewów we wskazanych miejscach na terenie polskich miast. Sądzonki przekazują Lasy Państwowe.

W Gliwicach drzewa sadzone będą w dzielnicy Kopernika, w lesie pomiędzy pływalnią Olimpijczyk a areną lekkoatletyczną. Akcja sadzenia drzew i sprzątania lasu rozpocznie się w niedzielę 15 maja o godz. 12.00. Posadzonych zostanie 300 drzew – buków i dębów. Ci, którym rzucą się w oczy jakieś śmieci, będą mogli z nimi zrobić porządek i uprzętać kawałek lasu. Worki na śmieci będą dostępne na miejscu.

Razem zazieleniamy Gliwice

Na terenie przy arenie lekkoatletycznej, przy ul. Syriusza 30 między godz. 11.00 a 15.00 odbędzie się **ekofestyn dla mieszkańców**. Będzie mnóstwo „zielonych” atrakcji.

Z mobilną grą w aplikacji ActionTrack uczestnicy wyruszą na „**Ekoprzygodę w Stumilowym Lesie**”, a podczas

warsztatów biologicznych wezmą przyrodę pod mikroskop. Dla małych i dużych gliwiczian z artystycznym zacięciem przygotowano **warsztaty** zdobienia bawełnianych toreb motywami roślinnymi, malowanie na plastrach drewna, a także **domowy teatrzyk** z recyklingu. Te i wiele innych atrakcji przygotowuje Miejska Biblioteka Publiczna w Gliwicach, która zaprasza także do udziału w akcji wymiany książek.

Podczas pikniku będzie także okazja, by przyrzeć się minerałom i skamielinom pochodzącym z okolic Gliwic. Temat **geologicznej historii naszego najbliższego otoczenia** zaprezentują mieszkańcom pracownicy Państwowego Instytutu Geologicznego w Sosnowcu.

Z przedstawicielami Studenckiego Koła Naukowego +iKAWA działającego przy Wydziale Architektury Politechniki Śląskiej będzie można stworzyć „Domy w drzewach”. Zaciekawieni? Szczegóły poznacie na miejscu! Na terenie ekofestynu będą także prezentowane dwie ciekawe wystawy łączące architekturę z ekologią.

Plastikowe śmieci za wielorazową butelkę z tritanu? Tak, wystarczy przynieść na imprezę sześć niezgniecionych plastikowych 1,5-litrowych opakowań po napojach i wymienić je na wielorazową butelkę z tritanu. Za wymianę odpowiada Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Gliwicach. (mm)

PROGRAM / CZYSTA / POLSKA

Miasto Gliwice zaprasza

Bądź w porządku dla planety!

Dołącz do akcji sprzątania i sadzenia drzew w Twojej okolicy!

15 maja 2022
godz. 11.00–15.00
teren przy Arenie Lekkoatletycznej
(ul. Syriusza 30)

Zielony piknik z warsztatami, wykładami oraz konkursami o tematyce ekologicznej
Godz. 12.00 – wspólne sprzątanie oraz sadzenie drzew w lesie znajdującym się przy Arenie Lekkoatletycznej

CZYSZTE ZIELONE MIASTA



W sobotę 14 maja elektrośmieci będzie można oddać:

- godz. 10.00–12.00 – Sośnica, ul. Przedwiośnie (przy szkole)
- godz. 12.30–14.30 – Łabędy, ul. Staromiejska (parking przy szkole)



Kubły zamiast worków

Mieszkańcy nieruchomości jednorodzinnych w Gliwicach będą od lipca gromadzić bioodpady do odbioru tylko w kubłach wielokrotnego użytku, a nie w jednorazowych workach plastikowych. Wpłynie to na ochronę środowiska naturalnego, a bioodpady będą skuteczniej przetwarzane i w większej ilości przekazywane do dalszego wykorzystania.

Do nieruchomości jednorodzinnych w Gliwicach nie będą już dostarczane worki na bioodpady. W zamian, od 1 lipca właściciele domów jednorodzinnych będą mogli bezpłatnie otrzymać drugi kubeł brązowy o pojemności 120 litrów lub wymienić pojemnik obecnie używany na większy o pojemności 240 litrów. Wciąż będą mogli przekazywać do odbioru maksymalnie tę samą masę bioodpadów co wcześniej, kiedy dostarczane były także worki.

Zgłoszenia są przyjmowane w Wydziale Usług Komunalnych Urzędu Miejskiego pod numerami telefonów: 32/238-54-22, 32/238-56-39 i 32/239-13-25.

Zmiany te wpisują się w szereg proekologicznych działań władz samorządowych i wynikają z zapisów uchwały Rady Miasta Gliwice (nr XXXIII/698/2022).

Wyeliminowanie worków przyniesie korzyści w całym procesie gospodarowania odpadami. Poprawią się parametry bioodpadów oddawanych do kompostowni, bo obecnie worki stanowią istotny problem. Utrudniają tzw. doczyszczania odbieranego materiału – odpady biodegradowalne zebrane w workach są rozdrabniane i przesiewane, a kawałki folii z worków przedostają się wraz z materiałem właściwym do

kompostowania. To ma negatywny wpływ na kompostowanie oraz na końcowe parametry uzyskanego produktu, który przy odpowiedniej jakości może być wykorzystywany jako nawóz w rolnictwie. Jakość bioodpadów ma bezpośredni wpływ na poziom ich przygotowania do ponownego wykorzystania oraz na poziom recyklingu odpadów komunalnych, który powinna osiągać gmina.

Wydział UK informuje, że mieszkańcy nieruchomości jednorodzinnych, którzy jeszcze posiadają worki, mogą je wykorzystać do wyczerpania zapasów. (al)



Miejski Serwis Informacyjny – Gliwice

Wydawca: Urząd Miejski w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice,

e-mail: kom@um.gliwice.pl, gliwice.eu

Redakcja: Joanna Lenczowska (redaktor naczelny), tel. 32/239-11-74, e-mail: lenczowska_j@um.gliwice.pl,

Katarzyna Kozub-Kulik (zastępca red. naczelnego), Monika Foltyn, Magdalena Mickielewicz

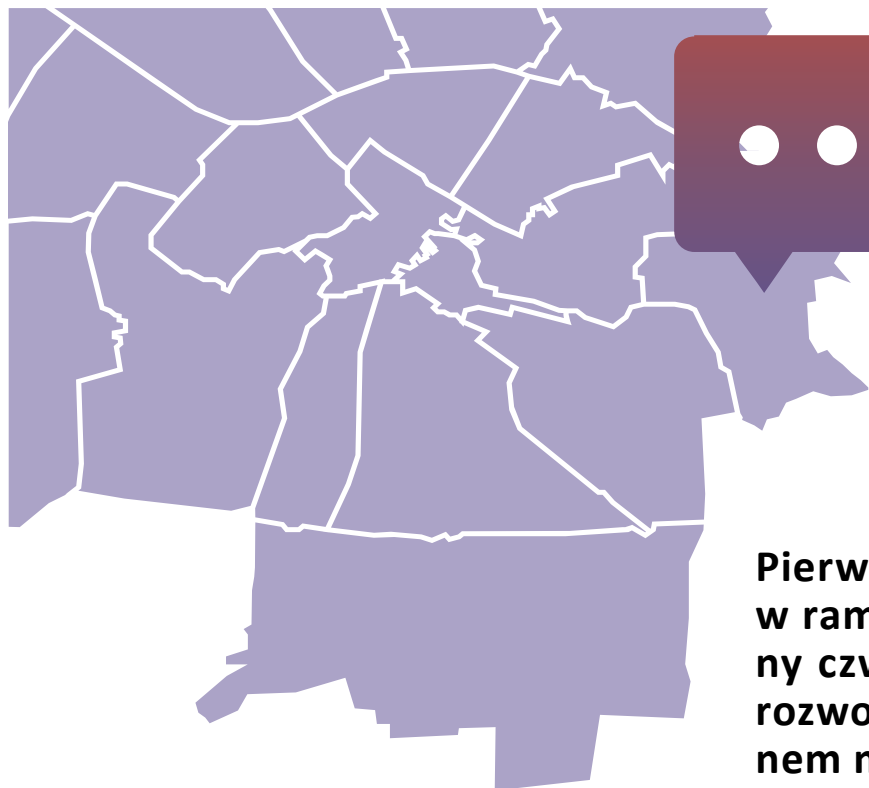
Ogłoszenia/dystrybucja: Małgorzata Kazek-Baranowska, tel. 32/238-55-44, e-mail: ogloszenia@um.gliwice.pl

Skład/grafika: Tomasz Królik, tel. 32/238-56-03, e-mail: krolik_t@um.gliwice.pl

Nakład: 23 000 egzemplarzy. Druk: AGORA POLIGRAFIA, Warszawa



Redakcja zastrzega prawo skracania i adiacji językowo-stylistycznej nadsyłanych materiałów. Nie zwracamy tekstów, które nie były zamówione.



KIERUNEK DZIELNICE

maj-czerwiec 2022 r.

Pierwsze spotkania prezydenta Gliwic z mieszkańcami w ramach cyklu Kierunek – Dzielnicę za nami. W miniony czwartek o lokalnych problemach i perspektywach rozwoju swoich dzielnic rozmawiali z Adamem Neumannem mieszkańcy Bojkowa i Wilczego Gardła. Spotkania są otwarte dla wszystkich zainteresowanych.

Rozpoczął się cykl spotkań prezydenta Adama Neumanna z mieszkańcami. Podczas wizyt w dzielnicach prezydent rozmawia z gliwiczankami o tym, co dla nich ważne. W wydarzeniu może wziąć udział każdy i każdy może zabrać głos w dyskusji na temat dzielnicy, w której odbywa się spotkanie. W miniony czwartek odbyły się pierwsze spotkania – wzięli w nich udział mieszkańcy Bojkowa i Wilczego Gardła.

O tym, czego potrzeba dzielnicy najlepiej wiedzą mieszkańcy.

Dlatego prezydent Gliwic chętnie poznaje zdanie gliwiczank. Pierwsze spotkania pokazują, że są one dobrą platformą porozumienia i nawiązania bliższego kontaktu również na linii mieszkańcy – radni, którzy także biorą udział w spotkaniach, często też deklarują pomoc.

– Jako prezydent rozpocząłem pracę w styczniu 2020 r. Wcześniej, przez trzynaście lat zastępowałem prezydenta Zygmunta Frankiewicz. W swoim programie wyborczym zapowiadałem, że będę spotykać się z mieszkańcami i teraz, gdy pandemia już tego nie umożliwia, chcę dotrzymać tak ważnego dla mnie danego słowa, porozmawiać bezpośrednio, poznać Państwa potrzeby, oczekiwania i punkt widzenia – mówił podczas spotkań prezydent Gliwic Adam Neumann.

Każde spotkanie rozpoczyna się krótkim wiodopodsumowaniem tego, co wydarzyło się w Gliwicach podczas ponad 2-letniej prezydentury Adam Neumanna ze szczególnym odniesieniem do konkretnej dzielnicy. Po krótkich prezentacjach jest czas na dialog, wymianę poglądów i zadawanie pytań. Mile widziane są także pomysły na zmiany po to, aby żyło się lepiej.

Podczas spotkań w Bojkowie i Wilczym Gardle rozmawiano



foto: G. Ożga / UM Gliwice

m.in. o problemie zanieczyszczenia powietrza przez dymiące kominy domów oraz możliwości skorzystania z pomocy finansowej przy wymianie starych pieców na nowoczesne źródła ogrzewania. Mieszkańcy zwracali też uwagę na kwestie bezpieczeństwa drogowego oraz oczekiwania związane z pracami nad tworzeniem planu zagospodarowania przestrzennego.

Przed nami kolejne spotkania.

Najbliższe spotkania organizowane będą we wtorek 24 maja dla mieszkańców dzielnic Baildona oraz Politechnika i Śródmieście.

(mf)

**BAILDONA
POLITECHNIKA
I ŚRÓDMIEŚCIE**

**KOPERNIKA
ŁABĘDY**

Spotkania prezydenta Adama Neumanna z mieszkańcami Gliwic – maj 2022 r.

24.V

BAILDONA godz. 16:30
Centrum 3.0, ul. Jagiellońska 21

POLITECHNIKA I ŚRÓDMIEŚCIE godz. 18:30
Centrum 3.0, ul. Studzienna 6

31.V

KOPERNIKA godz. 16:30
Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 8, ul. Syriusz 30

ŁABĘDY godz. 18:30
Centrum Sportowo-Kulturalne Łabędź, sala widowiskowa

Tak działa wielka siła dobra. Gliwicka Przystań 35 otwarta!

Przy ul. Warszawskiej 35a w ekspresowym tempie powstało miejsce, w którym bezpieczne schronienie znajdą na początek uchodźcy z Ukrainy, ale docelowo potrzebujący pomocy mieszkańcy Gliwic. W ciągu niespełna miesiąca przy ogromnym wsparciu środowiska biznesowego i wolontariuszy udało się stworzyć Gliwicką Przystań 35 – miejsce, w którym dla wielu osób zacznie się lepsza przyszłość.

Przy ul. Warszawskiej 35a mieściła się kiedyś siedziba Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej, która obecnie funkcjonuje w budynku przy ul. Gierymskiego. Miejski obiekt w obliczu wojny w Ukrainie mógł zatem zostać przeznaczony na potrzeby przybywających do naszego miasta uchodźców. Plany obejmują jednak długofalowe działania – w dzielnicy Szobiszowice stworzono miejsce, które już na stałe trafi na gliwicką mapę wsparcia. Z pomocą specjalistów i terapeutów będą mogły rozpocząć budowanie swojej niezależności m.in. matki samotnie wychowujące dzieci. Chodzi o umożliwienie nowego startu w samodzielne życie. W zawrotnym tempie, bo w niespełna miesiąc od rozpoczęcia prac, udało się ukończyć Gliwicką Przystań 35. Nie byłoby to możliwe, gdyby z pomocą i pełnym zaangażowaniem w tę inicjatywę nie włączyły się setki

osób. Uroczyste otwarcie odbyło się 10 maja.

– Gliwicka Przystań 35 to miejsce, w którym znajdą pomoc uchodźcy z Ukrainy, a długofalowo, co bardzo ważne, mieszkańcy Gliwic będący w trudnej sytuacji życiowej. Gospodarzem obiektu staje się Ośrodek Pomocy Społecznej w Gliwicach. Jestem bardzo wdzięczny i raz jeszcze dziękuję za włączenie się w ten projekt firmom IKEA Katowice, Johnson Matthey, AIUT, a także wielu innym podmiotom, które uczestniczyły w tej bardzo ważnej akcji, a dzięki którym wszystkie prace przebiegły w tak ekspresowym tempie. Chęć pomocy, którą zadeklarowało tak wiele osób, była naprawdę budująca. Cieszę się, że Gliwicka Przystań 35 przy ulicy Warszawskiej wygląda jak prawdziwy DOM – w urządzenie tego obiektu włożono ogrom



fot. D. Nita-Garbiec / UM Gliwice

pracy i SERCE. Jest to widoczne w każdym pomieszczeniu. Gliwicka Przystań 35 to ponad 30 wyremontowanych i umeblowanych pokoiów, a także kuchnia, jadalnia, pokoje do zabawy i nauki dla dzieci. Schronienie znajdzie tu ponad 100 osób. Mam nadzieję, że dobra energia, którą wnieśli do Gliwickiej Przystani 35

wyjatkowi wolontariusze (a było ich tu blisko 200!) doda otuchy przyszłym mieszkańcom tego miejsca. Z całego serca dziękuję wszystkim, którzy w jakimkolwiek stopniu wsparli ten projekt. I gratuluję – efekt tej współpracy jest naprawdę imponujący – mówi Adam Neumann, prezydent Gliwic.

Gliwicka Przystań 35 to trzy kondygnacje, na których urządzono nie tylko sypialnie, ale też pomieszczenia wspólne: kuchnię, jadalnię, pokoje do zabawy i nauki dla dzieci. Parter został dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Za projekt, aranżację wnętrza i kompleksowe umeblowanie całego obiektu odpowiada IKEA



fot. AIUT

IKEA

– IKEA w Polsce, zarówno na poziomie krajowym, jak i lokalnym, od początku wojny w Ukrainie aktywnie włącza się w pomoc osobom, które ucierpiały w jej wyniku. Poczucie wspólnoty i troska o ludzi są dla nas kluczowymi wartościami. Inicjatywa Miasta Gliwice, polegająca na stworzeniu domu dla osób z trudnym doświadczeniem uchodźczym, który będzie służył również mieszkańcom miasta, wpisuje się w te założenia. Dlatego decyzja o włączeniu się w tę inicjatywę była dla nas naturalna. Gliwicka Przystań 35 to wyjątkowy i pod wieloma względami rekordowy projekt społeczny realizowany przez IKEA w naszym kraju. Dzięki niesamowitemu zaangażowaniu wszystkich partnerów i pracy setek rąk wolontariuszy w ciągu niespełna dwóch tygodni udało nam się urządzić blisko 40 przestrzeni mieszkalnych oraz wspólnych, do których w najbliższych dniach sprowadzą się pierwsze rodziny. Dziś czujemy ogromną dumę, że tak wiele osób, podobnie jak my, włożyło w ten projekt serca. Dla nas oznacza to coś więcej niż przekazanie mebli. Kluczowe było zaprojektowanie przestrzeni całego budynku tak, aby spełniała ona konkretne potrzeby przyszłych lokatorów, również tych najmłodszych. Wspólnie stworzyliśmy dla nich bezpieczny dom, co napawa radością i daje nam motywację do dalszych działań społecznych – mówi Magdalena Krokowska-Wicherek, dyrektor Regionu IKEA Katowice.

Johnson Matthey

– Wszystko, co robimy w Johnson Matthey, ma na celu pozytywny wpływ na życie ludzi. Dzięki ciągłemu zaangażowaniu w badania i rozwój, w trzecim wieku naszej działalności, stawiamy czoła największym wyzwaniom świata. Takich wyzwań szukamy globalnie w zakresie najnowszych technologii, ale również na poziomie naszych lokalnych społeczności, przyglądając się ich potrzebom i aktywnie przeciwdziałając wykluczeniu społecznemu. Tak też podeszliśmy do tego projektu. Dzisiaj nasza lokalna gliwicka społeczność spotyka się z potrzebami uchodźców wojennych z Ukrainy, dlatego włączenie się w inicjatywę miasta było dla nas naturalnym odruchem. Oprócz pomocy w wyposażeniu pomieszczeń grupa ponad 120 wolontariuszy Johnson Matthey wraz z innymi partnerami biznesowymi wzięła udział w renowacji budynku, który dziś stał się tymczasowym domem dla uchodźców, ale w swoim długofalowym założeniu ma stać się domem dla ludzi zagrożonych wykluczeniem społecznym. Ta wspaniała idea pomocy zainspirowała nas do partnerstwa z miastem i stała się wyjątkowym motorem do realizacji całego przedsięwzięcia. Jesteśmy bardzo dumni z efektów, a także niezwykle zmotywowani do kontynuacji współpracy z miastem przy okazji innych inicjatyw z obszaru społecznej odpowiedzialności biznesu – mówi **Waldemar Gołębiowski**, dyrektor zakładu Johnson Matthey Poland.



fol. AIUT

Katowice. Projektanci stworzyli w tym miejscu prawdziwie domową atmosferę, dzięki czemu przyszli mieszkańcy Gliwickiej Przystani 35 będą mogli tutaj „naładować baterie”. Projektantki postawiły na neutralne kolory, takie jak zieleń – kolor nadziei i żółć, która nawiązuje do przyszłości mieszkańców tego miejsca. We wnętrzach pojawia się także spokojny niebieski.

– W projekt włączyło się bardzo wiele podmiotów, w tym służby mundurowe, miejskie spółki i prywatne firmy. Prace rozpoczęły się od wykonania nowych instalacji – elektrycznych, sanitarnych, wentylacyjnych, zbudowania sanitariatów, jadalni i pralni. Ten etap wykonali wspólnie Zarząd Budynków Miejskich II Towarzystwa Budownictwa Społecznego i firma Pog-Tech. Dzięki naszym partnerom pomieszczenia zostały pomalowane świetnej jakości farbami od firmy Mapei, metodą natryskową. W malowaniu wspar-

li nas pracownicy firmy Radan oraz wolontariusze z firm Johnson Matthey i AIUT. Od naszych partnerów otrzymaliśmy także wsparcie rzeczowe. Zdarzały się dni, w które w Gliwickiej Przystani 35 pomagało nawet 50 osób i to jest naprawdę imponujące – mówi **Aleksandra Wysocka**, zastępczyni prezydenta Gliwic, odpowiedzialna między innymi za gospodarkę nieruchomości.

Dla miasta i partnerów projektu bardzo ważne są obecne i przyszłe cele społeczne. – Docelowo Gliwicka Przystań 35 jest przeznaczona dla mieszkańców Gliwic, którzy z różnych powodów znaleźli się na życiowym zakręcie i którzy szukają wsparcia w wychodzeniu na prostą. Dzięki temu miejscu będą mogli dokonać zmiany, niezależnie od pomocy społecznej i usamodzielniać – mówi **Brygida Jankowska**, dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Gliwicach. (mm)



fol. D. Nifra-Garbiec / UM Gliwice

AIUT

– Od początku wojny w Ukrainie jesteśmy zaangażowani w pomoc naszym wschodnim sąsiadom. Działamy zarówno indywidualnie, jak i zespołowo, i nie wahał się włączyć aktywnie w tak wyjątkowy projekt gliwickiego samorządu. Inicjatywa stworzenia domu wsparcia, który ma służyć uchodźcom, ale i mieszkańcom naszego miasta, jest nam szczególnie bliska. W projekt zaangażowaliśmy się od początku. Naszym celem było zintegrowanie biznesu dla wspólnego społecznego dobra, co znakomicie się udało. Dzięki współpracy firm, w tym katowickiej IKEA i, co należy podkreślić, ogromnemu zaangażowaniu wolontariuszy, pracowników zarówno naszego, jak i innych przedsiębiorstw z regionu, czujemy dziś ogromną satysfakcję, widząc, jak wspólnymi siłami udało nam się stworzyć tak dobre i potrzebne w Gliwicach miejsce – mówi **Ewa Kubisiewicz-Boba**, dyrektor marketingu w firmie AIUT.



fol. AIUT

Tor dla modelarzy otwarty!

Takich zawodów jeszcze w Gliwicach nie było. W ramach otwarcia najnowocześniejszego toru modelarskiego w Polsce rozegrane zostały Mistrzostwa Polski Modeli Redukcyjnych Latających na Uwięzi F4B oraz Puchar Polski Modeli Akrobacyjnych Latających na Uwięzi F2B.

Uroczyste otwarcie obiektu odbyło się w miniony weekend na terenie przylegającym do lotniska Aeroklubu Gliwickiego. Prezydent Gliwic podkreślał, że nowy obiekt świetnie uzupełni zróżnicowaną bazę sportową w mieście, będzie z powodzeniem służył gliwickim modelarzom, którzy reprezentują nasze miasto na wielu zawodach i odnoszą liczne sukcesy, stanie się też atrakcją dla mieszkańców.

Podczas pierwszej rywalizacji na torze modelarskim dobrze spisali się gliwiczanie. Kamil Pogonowski zajął pierwsze miejsce wśród juniorów w zawodach zaliczanych do Pucharu Polski. W pierwszej dziesiątce w klasie modeli makiet na uwięzi uplasowali się Paweł Praus i Stanisław Paździołek.

Zawodom towarzyszyła wystawa modeli, zarówno tych przywiezionych przez zawodników, jak i wykonywanych przez gliwickich modelarzy. To właśnie gliwiczanie – zawodnicy z Gliwickiego Stowarzyszenia Modelarzy Lotniczych oraz z sekcji modelarskiej Aeroklubu



foto: M. Bulksa / UM Gliwice



Gliwickiego – mają na co dzień trenować na nowym torze. Pierwsze zawody sprawiły, że są już kolejni chętni do szkoleń. Wiadomo też, że w Gliwicach planowana jest następna rywalizacja zaliczana do Pucharu Polski – w lipcu mogą odbyć się zawody w klasie modeli prędkościowych i wyścigowych.

Przypomnijmy, że nowy tor modelarski spełnia wszelkie warunki Międzynarodowej Federacji Lotniczej FAI i pozwala na organizację imprez o zasięgu

zarówno krajowym, jak i światowym. Krąg ma średnicę 62 metrów i nawierzchnię z mieszanki mineralno-bitumicznej, dla sędziów przygotowano specjalną wieżę, zagospodarowano teren wokół kręgu. Budowa została sfinansowana przez miasto, a wykonawcą inwestycji w formule „Zaprojektuj i wybuduj” było Przedsiębiorstwo Remontów Ulic i Mostów S.A. w Gliwicach. Dojazd i wejście do obiektu prowadzi od ul. Rybnickiej (przez ul. Toruńską za stacją benzynową). (al)

Jest bezpieczniej i bardziej kolorowo

Zakończył się remont ciągu pieszego w centrum Gliwic, łączącego ulice Nowy Świat i Zygmunta Starego. Alejka, którą codziennie przechodzi wielu mieszkańców, jest teraz bardziej estetyczna i bezpieczniejsza. Jest nowa nawierzchnia, donice z roślinami, siedziska z portami USB, ładowarki indukcyjne i nowe oświetlenie.

Przebudowa ciągu pieszego na ul. Solskiego objęła ponad 250-metrowy odcinek. Miejsce to dobrze znają gliwiczanie, którzy przemieszczają się z dzielnicy Sikornik w stronę ścisłego centrum miasta, a także mieszkańcy pobliskich domów oraz osoby odwiedzające Teatr Miejski.

W ramach przebudowy wykonano nową nawierzchnię, zamontowano elementy małej

architektury, m.in. ławki, w tym dwie wyposażone w porty USB oraz ładowarki indukcyjne zasilane za pomocą paneli fotowoltaicznych. Zastosowano siedzenia typu walec, ćwierćkole oraz łuk, nawiązując do wzoru ułożonego na chodniku. Siedziska wymieniono też we wnękach murku.

Pojawiły się donice z bylinami, nowością jest też zielona ścia-



foto: D. Nita-Garblic / UM Gliwice

na, czyli konstrukcja dla roślin spacerujących. Ustawiono kosze na śmieci przystosowane do segregacji odpadów i – co ważne dla bezpieczeństwa w porze wieczornonocnej – jest nowe oświetlenie (zamontowano oprawy LED odpowiadające wymaganiom Masterplanu dla miasta Gliwice).

Po wyremontowanej alejce mogą przejeżdżać rowerzyści,

ale ze względu na spacerowiczów i bawiące się dzieci konieczne jest zachowanie dużej ostrożności. Odnowiona przestrzeń, w której można zatrzymać się i chwilę odpocząć, dobrze wpisuje się w okolicę – w sąsiedztwie znajduje się plac zabaw i plenerowa siłownia. Realizacja zadania kosztowała ponad 900 tys. zł i została sfinansowana ze środków budżetu miejskiego. (mf)



Nowa strategia. Cele środowiskowe



Prezentację 20 celów operacyjnych, które rozwijają postanowienia celów strategicznych i pokazują, co gliwicki samorząd i jego partnerzy zamierzają osiągnąć w nadchodzących latach, zamykamy omówieniem celów środowiskowych. Skupiają się one na szeroko rozumianym dobrostanie gliwiczian, czyli komfortowym życiu w miejskim środowisku. Planując przyszłość Gliwic, wszyscy chcemy więcej zieleni, czystego powietrza i wody, miasta dobrze utrzymanego i przygotowanego do następstw zmian klimatu, słowem – miasta innowacyjnych rozwiązań sprzyjających ludziom i przyrodzie.

W myśl tych założeń, w nadchodzących latach akcent stawiany będzie – tak jak do tej pory – na uzyskanie w Gliwicach **czystszej powietrza, zmniejszenie poziomu hałasu i uciążliwości wynikających ze zjawiska miejskiej wyspy ciepła**. Służyć temu ma m.in. aktywny udział gliwickiego samorządu w regionalnych przedsięwzięciach na rzecz poprawy jakości powietrza, a także promowanie i upowszechnianie przez miasto proekologicznych standardów zrównoważonego budownictwa w nowej zabudowie oraz przy modernizacji starszych budynków i kamienic. Wzorem europejskiego lidera miejskich innowacji środowiskowych – Kopenhagi – przewiduje się intensywny rozwój produkcji ciepła i energii elektrycznej z odpadów. Działania te, obok wymiernych korzyści finansowych w postaci „darmowego” ciepła odpadowego i prądu, będą miały olbrzymi wymiar proekologiczny.



PRIORYTET:
Komfort środowiskowy



Cel strategiczny: Miasto dobrostanu środowiskowego

Cel operacyjny: Dobra jakość powietrza, dobry klimat akustyczny i minimalizacja uciążliwości wynikających ze zjawiska miejskiej wyspy ciepła

Działania na rzecz poprawy jakości powietrza / ochrona przed hałasem / zrównoważone budownictwo / ograniczenie zanieczyszczenia ciepłem odpadowym i światłem / skuteczna legislacja i egzekwowanie prawa

Cel operacyjny: Bezpieczeństwo miasta i odporność na skutki zdarzeń nadzwyczajnych i skrajnych zjawisk atmosferycznych

System monitorowania i ostrzegania przed zagrożeniami / ochrona przeciwpowodziowa / wzmacnianie służb ratunkowych / dywersyfikacja zaopatrzenia w wodę / wykorzystywanie i ochrona ujęć wód podziemnych



Cel strategiczny: Miasto rozwiązań sprzyjających środowisku i przyrodzie

Cel operacyjny: Gospodarka odpadami cyrkularna, dobrze funkcjonująca w ramach systemu regionalnego

Lokalny rynek i przemysł odpadów / maksymalny odzysk energii odpadów palnych / współpraca z gminami ościennymi na rzecz gospodarki cyrkularnej / poddawanie recyklingowi bioodpadów / działania edukacyjne i mikroprojekty

Cel operacyjny: System zaopatrzenia w energię integrujący różne źródła energii i rodzaje sieci dystrybucyjnych

Integrowanie sieci i magazynowanie energii elektrycznej / optymalizowanie systemu ciepłowniczego / zasilanie światłem słonecznym elementów w przestrzeni publicznej / integrowanie zarządzania sieciami zaopatrzenia w wodę i energię w e-przestrzeni

Gliwice od długiego czasu prowadzą intensywne działania, których celem jest ograniczenie niskiej emisji, poprawa jakości powietrza nad miastem, a tym samym – poprawa jakości życia mieszkańców. Aktywnie też współdziałają w inicjatywach na rzecz legislacji i skutecznego egzekwowania przepisów środowiskowych. Ten kierunek w nadchodzących latach będzie kontynuowany i wzmacniany.

Unowocześnianiu infrastruktury drogowej Gliwic mają towarzyszyć kolejne przedsięwzięcia nakierowane na rozwiązanie problemów jakości powietrza i miejskiego hałasu. Będą to m.in. naturalne rozwinięcia obecnych akcji, takich jak

tworzenie zielonych szpalerów drzew wzdłuż ulic, odburkowanie i zazielenianie miejskiej przestrzeni czy powiększanie taboru cichych, niskoemisyjnych autobusów hybrydowych i elektrycznych. Oprócz tego promowane i wprowadzane będą dalsze działania na rzecz ograniczenia tzw. hałasu świetlnego. Pozwolą one zminimalizować zanieczyszczenie gliwickiego nieba zbyt silnym, nadmiernie rozproszonym oświetleniem, które niekorzystnie wpływa nie tylko na dobowy rytm ludzi, ale też na miejską roślinność, naturalnie przystosowaną do życia w ciemności w czasie nocy.

Aby miasto było bezpieczne i odporne na skutki zdarzeń nadzwyczajnych i skrajnych zjawisk atmosferycznych, planuje się rozwijanie inteligentnego systemu monitorowania zagrożeń i publicznego ostrzegania oraz wdrażanie różnorodnych rozwiązań gwarantujących ochronę przeciwpowodziową. Służby odpowiedzialne za zapo-

bieganie i przeciwdziałanie skutkom poważnych awarii będą mogły liczyć na logistyczne wsparcie ze strony samorządu. By zagwarantować mieszkańcom niezakłócony dostęp do czystej i zdrowej wody pitnej, miasto nadal będzie różnicować zaopatrzenie wodne gliwickich dzielnic, wykorzystując do tego własne ujęcia głębinowe z uzupełnieniem z sieci regionalnej. Dodatkowo chce ograniczać, a nawet eliminować te działalności, które w znaczący sposób mogą oddziaływać na stan środowiska wodno-gruntowego na terenach zasilania gliwickich ujęć wód podziemnych.

Na tym nie koniec. Miasto w porozumieniu z ościennymi gminami silniej zaangażuje się w tzw. **cyrkularną gospodarkę odpadami**, odwołującą się do nośnego ekohałasu „Nadaj śmieciom drugie życie”. Miasto skupi się zwłaszcza na rozwijaniu lokalnego rynku surowców pozyskiwanych z komunalnych śmieci oraz na dalszym organizowaniu

lokalnego przemysłu przetwarzania odpadów. Przewiduje się, że odpady palne nienadające się do innych form odzysku powinny trafić w przyszłości do lokalnych instalacji termicznego przekształcania, takich jak planowany Park Zielonej Energii. Tam – jak we wspomnianej już Kopenhadze – powstawać będzie tzw. ciepło odpadowe, ważne dla miejskiego systemu zaopatrzenia w energię.

Promowane wśród gliwiczian i szeroko upowszechniane będzie nowoczesne, proekologiczne kompostowanie. Nie zabraknie też dalszej edukacji najmłodszych z zakresu segregacji i przetwarzania śmieci, a także „zielonych” mikroprojektów przeznaczonych dla mieszkańców i przedsiębiorców.

– *Jednym z kluczy do sukcesu naszego miasta na niwie rozwiązań sprzyjających środowisku i przyrodzie będzie innowacyjny system zaopatrzenia w energię, integrujący różne źródła energii*

i rodzaje sieci dystrybucyjnych – zdradza Katarzyna Kobierska, naczelnik Biura Rozwoju Miasta, które koordynuje prace nad strategią „Gliwice 2040”. – *Na realizację tego celu złożą się szeroko zakrojone działania. Planowane jest np. konsekwentne integrowanie sieci dystrybucji energii i indywidualnych instalacji, z dużym udziałem magazynów energii elektrycznej oraz magazynów ciepła. Unowocześniana będzie też sfera e-zarządzania sieciami zaopatrzenia mieszkańców i instytucji w nośniki energii oraz w wodę* – wylicza Katarzyna Kobierska.

System ciepłowniczy Gliwic w nadchodzących latach ma być rozwijany przy maksymalnym wykorzystaniu kogeneracji, ciepła odpadowego oraz odnawialnych źródeł energii, zwłaszcza paneli fotowoltaicznych. Zasilanie światłem słonecznym stanie się też powszechniejsze w wielu elementach architektonicznych i użytkowych przestrzeni publicznej miasta. (kik)

Jak leczyć nowotwory tarczycy?

W Gliwicach gościli naukowcy i lekarze z całego świata. Podczas trzydniowego Kongresu Polskich Towarzystw Naukowych „Wokół Raka Tarczycy” dzielili się swoją wiedzą i doświadczeniem m.in. na temat leczenia nowotworów tarczycy i problemów endokrynologicznych. W otwarciu tej ważnej imprezy naukowej uczestniczył prezydent Gliwic Adam Neumann.

W ciągu ostatnich dekad na całym świecie onkolodzy obserwują wzrost zachorowalności na raka tarczycy. Jednocześnie podczas ostatnich dwudziestu lat w medycynie nastąpił ogromny postęp widoczny przede wszystkim na przykładzie nowotworów złośliwych, a rozwój metod obrazowania i badań laboratoryjnych, głównie molekularnych, zwiększył skuteczność diagnostyczną. Naukowcy na całym świecie prowadzą intensywne badania, dzięki którym coraz bliższa staje się wizja ograniczenia ingerencji chirurgicznej w leczeniu nowotworów. Dzielą się swoją cenną wiedzą m.in. właśnie podczas takich spotkań, jak w Gliwicach.

Kongres odbył się w dniach od 5 do 7 maja w Arenie Gliwice, a jego organizatorem był zespół Narodowego Instytutu Onkologii im. Marii Skłodowskiej-Curie – Państwowego Instytutu Badawczego, Oddział w Gliwicach. Stanowił kontynuację cyklicznej konferencji „Rak Tarczycy”, przygotowywanej przez gliwicki Instytut Onkologii co 5 lat.

Jak podkreślał podczas otwarcia prof. Krzysztof Składowski, dyrektor Narodowego Instytutu



Onkologii – Państwowego Instytutu Badawczego, inicjatorką wydarzenia była prof. Barbara Jarząb, obchodząca 30-lecie pracy w gliwickiej „onkologii”, która stworzyła wyjątkowy Zakład Medycyny Nuklearnej i Endokrynologii Onkologicznej oraz zbudowała świetny zespół i oddział kliniczny, który służy pacjentom w całym kraju.

Prezydent Gliwic zwracał uwagę, jak ważne są takie międzynarodowe spotkania oraz ścisła współpraca środowiska naukowego i lekarzy, która pozwala doskonalić proces leczenia ogromnej liczby pacjentów. – *Bardzo się cieszę, że Gliwice mogą być współgospodarzem tak ważnego wydarzenia, w dodatku w obiekcie, który z powo-*

dzeniem służy nie tylko celom sportowym czy kulturalnym, ale też naukowym i konferencyjnym – mówił **Adam Neumann**.

– *Podczas kongresu zyskujemy dostęp do skumulowanej specjalistycznej wiedzy. To także bardzo dobra okazja do wymiany doświadczeń i informacji o dotychczasowych osiągnięciach*

między lekarzami i naukowcami. Nawiązane podczas takich spotkań relacje ułatwiają przyszłą współpracę, która ma ogromne znaczenie dla rozwoju nauki i leczenia pacjentów. Kongres od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem środowiska medycznego. W tym roku gościliśmy około 500 lekarzy i naukowców z ośrodków w Polsce oraz innych krajów Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych, a także z Ukrainy – informował Zbigniew Wygoda z komitetu organizującego wydarzenie, dr nauk medycznych i specjalista onkolog.

Kongres składał się z trzech konferencji naukowych Polskiej Grupy Nowotworów Endokrynologicznych, Polskiego Towarzystwa Tyreologicznego i Polskiego Towarzystwa Endokrynologii Onkologicznej.

Wydarzeniu patronował prezydent Gliwic Adam Neumann i profesor Krzysztof Składowski, dyrektor Narodowego Instytutu Onkologii w Gliwicach. Więcej informacji o kongresie można znaleźć na stronie internetowej www.raktarczycy2022.pl.

(mf)

Samorządowy Okrągły Stół – SOS dla Ukrainy

We Wrocławiu 8 i 9 maja, z inicjatywy prezydenta Jacka Sutryka i samorządowców Ruchu „Tak dla Polski”, odbył się Samorządowy Okrągły Stół poświęcony kwestii funkcjonowania polskich miast po przyjęciu ponad 3 mln uchodźców z Ukrainy. Głos Gliwic w dyskusjach reprezentowali prezydent Adam Neumann wraz ze swoim zastępcą, Mariuszem Śpiewokiem.

– *Razem z przedstawicielami rządu, organizacji pozarządowych, biznesu i nauki oraz partnerami z Ukrainy rozmawialiśmy o tym, jak zbudować trwałe systemy sprzyjające życiu, pracy, nauce, a jednocześnie zapewniające niezbędną opiekę naszym gościom z Ukrainy. Już wkrótce, w mniejszej bądź większej części, staną się oni pełnoprawnymi mieszkańcami Polski, uczestniczącymi w życiu społeczno-gospodarczym* – podkreśla prezydent Gliwic **Adam Neumann**.

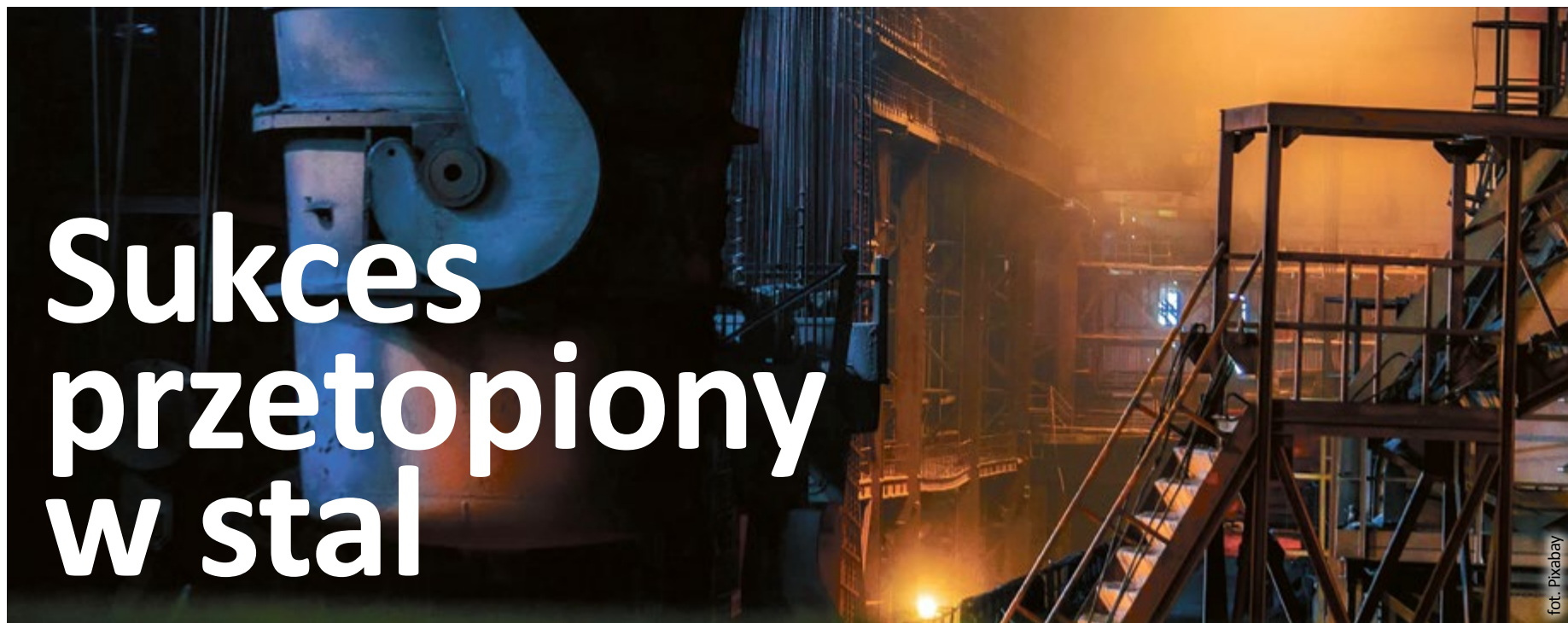
Efektom dwudniowych dyskusji jest tzw. biała księga – zestaw rekomendacji i propozycji zmian prawnych, niezbędnych do kontynuacji pomocy ukraińskim uchodźcom. Przygotowało je ponad 120 ekspertów, samorządowców i przedstawicieli NGO, którzy pracowali nad 8 obszarami, m.in. rynkiem pracy, miesz-

kalnictwem, edukacją i nauką, bezpieczeństwem, finansami czy legislacją. Dokument trafi niebawem do premiera, prezydenta RP oraz marszałków Sejmu i Senatu oraz Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

– *To, czego dzisiaj potrzebujemy, to dobre prawo i pieniądze, zarówno te krajowe, jak i europejskie. Udało się zrealizować założenie, które postawiliśmy przed sobą, aby Samorządowy Okrągły Stół nie miał konfrontacyjnego charakteru. Okazało się, że wszyscy tak samo rozumiemy tę sytuację i cel naszych działań. Dlatego mam nadzieję, że będzie łatwiej o współpracę, która jest konieczna, aby można było efektywnie pomagać Ukraińcom* – zaznacza prezydent Wrocławia Jacek Sutryk. (kik)



fot. materiały organizatorów



Sukces przetopiony w stal

Wyjątkowy kapitał ludzki, nowoczesny przemysł oparty na najnowszych technologiach, współpraca na linii nauka – przemysł – samorząd oraz doskonała infrastruktura – dzięki tym zasobom Gliwice stały się jednym z liderów Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii oraz jednym z czołowych miast kraju. Od wielu lat potencjał Gliwic budują nowoczesne firmy i przedsiębiorstwa, otwarte na wyzwania i innowacje. Jedne wyrosły z prężnych startupów, inne rozwinęły skrzydła na fali prywatyzacji gliwickich zakładów przemysłowych. Udaną transformację zaliczył m.in. Cognor S.A. Oddział Ferrostal Łabędy – nowoczesna stalownia kontynuująca blisko 175-letnią tradycję wyrobu i przetwarzania stali w Łabędach.

Ta historia zaczyna się prawie trzy dekady temu, w latach 90., przy ówczesnej ul. Zawadzkiego 47 (dziś Anny Jagiellonki). W tych czasach Ferrostal to spółka Elstal Łabędy, która by sprostać trudnym realiom transformacji gospodarczej, postawiła na intensywne unowocześnianie dostępnego wyposażenia. W efekcie nieekologiczna i nieekonomiczna stalownia martenowska przeszła definitywnie do historii. W zmodernizowanym Elstalu pojawił się natomiast piec elektryczny, piec kadziowy oraz linia ciągłego odlewania stali (tzw. COS, na której płynna stal krystalizuje się do postaci stałej i uzyskuje kształt kęsiska – półwyrobu do przerobu na walcowniach, rurowniach i kuźniach. Obrazowo to stalowa „sztaba” o kwadratowym przekroju, np. 10 x 10 cm i długości 12 m).

Produkcja stali w unowocześnionym zakładzie w Łabędach ruszyła w 1996 roku.

– Początkowo Ferrostal był naturalnym „zapleczem surowcowym” dla Huty Łabędy. Huta kupowała od nas tzw. wsad, wykonywała też usługi, np. walcowania. Obydwa przedsiębiorstwa łączyły wtedy więzy gospodarcze i technologiczne, wynikające m.in. z powiązań kapitałowych z okresu, gdy Huta Łabędy była głównym udziałowcem stalowni Elstal Łabędy i walcowni prętów Ferropol – zakładów przemysłowych, połączonych w 2003 roku i funkcjonujących od tego momentu pod szyldem Ferrostal Łabędy Sp. z o.o. – opowiada Krystian

Gunia, dyrektor ds. finansowych w Cognor S.A. Oddział Ferrostal Łabędy.

Silnym impulsem rozwojowym dla Ferrostalu stał się zakup większościowego pakietu udziałów przez prywatnego inwestora.

Inwestor działający wówczas pod firmą Ziomrex (dziś to notowany na warszawskiej giełdzie Cognor Holding S.A.) zapewnił dopływ niezbędnego kapitału, zaopatrzenie w złom (podstawowy surowiec dla stalowni) oraz nowe kanały dystrybucji. Spółka skupiła się na produkcji wielu gatunków stali w krótkich seriach, mających zastosowanie m.in. w segmencie motoryzacyjnym i wydobywczym oraz przy produkcji rur i wyrobów kutech, a także na dostawach wsadu do walcowni. Co prawda z przyczyn ekonomicznych zlikwidowano łabędzką walcownię prętów (dawny Ferropol), lecz inwestor Ferrostalu był jednocześnie właścicielem Walcowni Bruzdowej w Zawierciu – leciwego już zakładu, ale korzystającego z unikalnej technologii walcowania nawrotnego. W 2013 roku, gdy portfolio inwestora uzupełniła jeszcze Walcownia Profil w Krakowie, wznowiono produkcję prętów żebrowanych do zbrojenia betonu. Sześć lat temu huta Ferrostal weszła, wraz z sześcioma innymi spółkami, w skład wielooddziałowej firmy Cognor S.A.

– Obecnie stalownia Ferrostal Łabędy w Gliwicach wraz z walcowniami w Zawierciu i Krakowie

tworzy jeden wielooddziałowy zakład działający w ramach firmy Cognor. Ferrostal jest wyłącznym dostawcą wsadu dla oddziałowych walcowni, sprzedaje też ich całą produkcję oraz nadwyżki półwyrobów ze stalowni. W tych trzech lokalizacjach zatrudnionych jest łącznie 940 pracowników, w tym 315 osób w oddziale gliwickim – na stalowni oraz w laboratorium zakładowym zajmującym się badaniami stali surowej, wyrobów stalowych, surowców, odpadów hutniczych oraz wód i ścieków – podkreśla Krystian Gunia.

W 2021 roku Ferrostal wyprodukował 436 tys. ton stalowych kęsów. To drugi wynik w historii zakładu. Od początku funkcjonowania, czyli od 1996 roku, wytworzył on natomiast 8 mln 900 tys. ton stali. Gdyby wyprodukowane do tej pory kęsiska ustawiono jeden za drugim i połączono, blisko trzykrotnie okrążyłyby równik! Do ich transportu potrzeba by było 387 tysięcy ciężarówek o ładowności 23 ton.

W kryzysowym, pandemicznym 2020 roku firma Cognor przeźornie zakontraktowała energię elektryczną na lata 2021–2022, gaz na 2021 rok, zabezpieczyła ceny dostaw żelazostopów i elektrod, kupiła też uprawnienia do emisji dwutlenku węgla. To były

strzały w dziesiątkę, które pozwoliły wygenerować solidne marże. Osiągnięte zyski przeznaczono na dalszy rozwój, który pozwoli zwiększyć moce produkcyjne części posiadanych zakładów. Na fali inwestycji zdecydowano o modernizacji gliwickiej stalowni, w której wymienione zostanie m.in. „serce” – piec elektryczny, stacja mocy biernej, odpylnia. Po zakończeniu prac Ferrostal powinien zwiększyć swoje zdolności produkcyjne o co najmniej 155 tysięcy ton. W praktyce pozwoli to osiągnąć nawet 600–650 tys. ton produkcji stali surowej rocznie.

W związku z planami inwestycyjnymi konieczny będzie dwumiesięczny przestój gliwickiej stalowni, ale Cognor odłożył go w czasie. – Dziś rynek woła o stal. W konsekwencji pandemii oraz rosyjskiej agresji na Ukrainę załamało się wiele łańcuchów dostaw i objawiła się oczywista prawda, że bliski dostawca to pewny dostawca – wyjaśnia dyrektor Krystian Gunia. – Aktualnie przestój modernizacyjny Ferrostalu planowany jest na przełom 2022 i 2023 roku. W efekcie inwestycji nie tylko zwiększymy zdolności produkcyjne, przez co znacznie obniżone zostaną jednostkowe koszty produkcji stali, ale także obniżymy zużycie, więc oczywiście także koszty energii elektrycznej, tlenu i elektrod węglowych. Zastosowanie drugiej odpylni jeszcze bardziej uszczelni i tak już minimalną emisję pyłową, natomiast nowa, nowoczesna kompensacja mocy biernej zabezpieczy sieć energetyczną przed zakłóceniami. Mówiąc obrazowo, jeśli u kogoś będzie mi-

gotać żarówka, to nie z powodu włączania i wyłączania naszego pieca. I najświeższa wiadomość – planujemy uruchomienie instalacji fotowoltaicznych na dachach wszystkich naszych obiektów. To oczywiście nie wystarczy do zaopatrzenia stalowni, ale będzie kolejnym krokiem na drodze do bezemisyjnej, „zielonej” produkcji stali – komentuje dyrektor Gunia.

9 maja Ferrostal Łabędy świętował tradycyjny Dzień Hutnika. W uroczystościach uczestniczył prezydent Gliwic Adam Neumann.

– Z okazji Dnia Hutnika gratuluję Państwu uzyskanych wyników i życzę dalszej pomyślności, bezpiecznej pracy oraz satysfakcji z wykonywanych obowiązków. W obecnych czasach, w których bardzo wiele mówi się o potrzebie sprawiedliwej transformacji w przemyśle wydobywczym, zmianie gospodarki z wysokoemisyjnej na zeroemisyjną ze szczególnym uwzględnieniem dobrostanu lokalnej społeczności, przykład Ferrostalu pokazuje, jak wiele mogą zdziałać odważne decyzje podejmowane przez prywatnych przedsiębiorców. Przed laty wiele firm z branży hutniczej zmagало się z procesami restrukturyzacji wielkiego przemysłu. Wygrali ci, którzy postawili na przemysłane działania, prywatyzację i inwestycje w najnowsze technologie – mówił prezydent Adam Neumann, składając życzenia na ręce prezesa zarządu Cognor S.A. Przemysława Sztuczakowskiego. (kik)

WEŹ DOTACJE I WYMIENŹ PIEC



DO KIEDY TRZEBA ZLIKWIDOWAĆ STARE KOTŁY WĘGLOWE?



do **1 STYCZNIA 2024 r.** – kotły, które wyprodukowano pomiędzy 2007 a 2012 rokiem.



do **1 STYCZNIA 2026 r.** – kotły, które wyprodukowano po 2012 roku i zostały włączone do eksploatacji przed 1 września 2017 r.

Jeśli Twój kocioł spełnia wymagania dla klasy III lub IV normy kotłowej, masz czas na wymianę do 1 stycznia 2028 r. Piece kaflowe, kuchnie węglowe, kominki i piecyki typu koza co do zasady nie mogą być używane od **1 stycznia 2023 r.** Inne warunki dotyczące kominków / pieców typu koza precyzuje uchwała anty-smogowa w zakresie zapisów dotyczących tzw. miejscowych ogrzewaczy pomieszczeń (§ 5 oraz § 8 ust. 2 pkt 2) – <https://powietrze.slaskie.pl/content/uchwala-sejmiku-nr-v3612017>



PRZYPOMINAMY: do **1 STYCZNIA 2022 r.** należało zlikwidować kotły, które wyprodukowano przed 2007 rokiem.

ZYSKAJ DOFINANSOWANIE Z MIASTA

KTO MOŻE SIĘ STARAĆ? Inwestor, na którego wystawione są faktury – osoba fizyczna, wspólnota i spółdzielnia mieszkaniowa, osoba prawna nie działająca w celu osiągnięcia zysku (z wyłączeniem jednostek sektora finansów publicznych będących gminnymi lub powiatowymi osobami prawnymi).

NA CO? Na ogrzewanie gazowe, elektryczne, olejowe, z miejskiej sieci ciepłowniczej przy zmianie systemu z nieekologicznego na ekologiczny oraz na zainstalowanie odnawialnych źródeł energii, takich jak pompy ciepła, automatyczne kotły biomasowe, wodne kolektory słoneczne.

ILE MOŻNA ZYSKAĆ?



do 6 tys. zł – przy zmianie ogrzewania na gazowe, elektryczne, olejowe, z miejskiej sieci ciepłowniczej;



do 12 tys. zł – przy zmianie ogrzewania na: gazowe, elektryczne, olejowe, z miejskiej sieci ciepłowniczej **wraz z termomodernizacją budynku** (w terminie do 4 lat przed datą złożenia wniosku);



do 10 tys. zł – przy zainstalowaniu pompy ciepła posiadającej znak jakości EHPA-Q lub znak jakości CEN Heat Pump Keymark.



do 4 tys. zł – przy zainstalowaniu automatycznego kotła na biomasę (pellet drzewny), posiadającego certyfikat potwierdzający spełnienie klasy 5 normy przenoszącej normę EN 303-5.



do 4 tys. zł – przy zainstalowaniu wodnych kolektorów słonecznych posiadających certyfikat Solar Keymark.

KIEDY ZŁOŻYĆ WNIOSEK? Po wykonaniu zmiany systemu ogrzewania, najpóźniej do końca następnego roku po odbiorze inwestycji.

**SZERSZE
INFORMACJE:
WYDZIAŁ ŚRODOWISKA
URZĘDU MIEJSKIEGO
W GLIWICACH**

**32/238-54-45,
32/239-13-32,
32/238-54-82**

DOTACJA Z WFOŚiGW – PROGRAM „CZyste Powietrze”

KTO MOŻE SIĘ STARAĆ? Osoba fizyczna, która jest właścicielem/współwłaścicielem budynku mieszkalnego jednorodzinnego lub wydzielonego w takim budynku lokalu mieszkalnego z wyodrębnioną księgą wieczystą i o rocznym dochodzie do 100 tys. zł.

NA CO? Na wymianę i montaż źródła ciepła oraz termomodernizację, w tym: demontaż nieefektywnego źródła ciepła na paliwo stałe i wymianę na nowoczesne źródło ciepła, wraz z montażem instalacji c.o. i c.w.u.; zakup i montaż wentylacji mechanicznej z odzyskiem ciepła; docieplenie; zakup i montaż odnawialnych źródeł energii.

ILE MOŻNA ZYSKAĆ?



przy **POZIOMIE PODSTAWOWYM** – do 30 tys. zł (zależy od zakresu przedsięwzięcia);



przy **POZIOMIE PODWYŻSZONYM** – do 37 tys. zł (zależy od zakresu przedsięwzięcia i przy spełnieniu dodatkowego warunku: miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego do 1564 zł w gospodarstwie wieloosobowym, do 2189 zł w gospodarstwie jednoosobowym);



przy **POZIOMIE NAJWYŻSZYM** – do 69 tys. zł (zależy od zakresu przedsięwzięcia i przy spełnieniu dodatkowego warunku: miesięczny dochód na jednego członka gospodarstwa domowego do 900 zł w gospodarstwie wieloosobowym, do 1260 zł w gospodarstwie jednoosobowym LUB posiadanie ustalonego prawa do otrzymywania zasiłku stałego, okresowego, rodzinnego lub specjalnego zasiłku opiekuńczego).

KIEDY ZŁOŻYĆ WNIOSEK? Dofinansowaniu podlegają przedsięwzięcia zarówno w trakcie realizacji, jak i zakończone, pod warunkiem poniesienia pierwszego kosztu maksymalnie 6 miesięcy przed złożeniem wniosku o dofinansowanie.

SZERSZE INFORMACJE: Gliwicki punkt programu „Czyste powietrze” (UM w Gliwicach, ul. Zwycięstwa 21), tel. 32/238-55-82 (czynny w pn., śr. i pt. w godz. 8.30–10.30, wt. w godz. 13.00–15.00, czw. w godz. 14.00–16.00), czystepowietrze.gov.pl.

POŁĄCZ DOTACJE Z MIASTA I WFOŚiGW I UZYSKAJ DO 100% ZWROTU KOSZTÓW INWESTYCJI

PORÓWNANIE DOFINANSOWAŃ

	Program dotacji z budżetu miasta	Program Czyste powietrze
ZASIĘG	MIASTO GLIWICE	CAŁY KRAJ
Finansowanie	Budżet Miasta Gliwice	WFOŚiGW
Próg dochodowy wpływający na wysokość dotacji	X	✓
Obejmuje również budynki wielorodzinne	✓	X
Dotacja do pomp ciepła, kotłów biomasowych i gazowych	✓	✓
Możliwy wzrost dotacji przy wykazaniu kosztów termomodernizacji	+ 6 tys. zł	+ 19,5 tys. zł
Nabór ciągły i refundacja	✓	✓
Od kiedy funkcjonuje	1997	2018
Maksymalny poziom dotacji do zmiany systemu grzewczego	Od max. 6 tys. zł dla kotłów gazowych do max. 10 tys. zł dla pomp ciepła	Od max. 13,5 tys. zł dla kotłów gazowych do max. 40,5 tys. zł dla pomp ciepła

CENTRALNA EWIDENCJA EMISYJNOŚCI BUDYŃKÓW (CEEB)



Właścicielu! Zarządco budynku! Nie zapomnij o ustawowym obowiązku złożenia deklaracji do bazy CEEB, dotyczącej wszystkich urządzeń grzewczych, tworzonej przez Główny Urząd Nadzoru Budowlanego. Masz na to czas **do 30 czerwca**. W przypadku nowo uruchomionych instalacji – **14 dni od dnia ich pierwszego uruchomienia**. **UWAGA!** Nowo uruchomione instalacje to również te, w których dokonano zmiany starego źródła ciepła na nowe, np. piec, kominek.

Deklarację najłatwiej złożyć przez Internet, za pośrednictwem serwisu ceeb.gov.pl. Do rejestracji konieczne jest posiadanie profilu zaufanego, e-dowodu lub podpisu kwalifikowanego.

Drugą możliwością jest pobranie stosownego druku w siedzibie Urzędu Miejskiego w Gliwicach przy ul. Zwycięstwa 21 (na parterze, w punkcie Wydziału Środowiska) i złożenie go w biurze podawczym.



Minuty od rekordu

W ostatnim z niedzielnych meczów 32. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy (8 maja) Piast Gliwice uległ Lechowi Poznań 1:2. Seria meczów bez porażki Piasta została przerwana i pomimo zaangażowania nie udało się osiągnąć korzystnego wyniku w starciu z Kolejorzem.

Od samego początku piłkarzom nie brakowało werwy. Drużyna Lecha dodatkowo napędzona informacjami, jakie napłynęły z Częstochowy, rzuciła się na Piasta, by szybko osiągnąć przewagę. Kruszenie muru trwało nieco ponad kwadrans, ale Lechici osiągnęli swój cel za sprawą trafienia Jakuba Kamińskiego. Kolejorz naciskał, szukał okazji do podwyższenia wyniku, lecz František Plach już nie dał się pokonać. Czyste konto udało się zachować bramkarzowi rywali, który zmuszony był kilka razy do poważniejszych interwencji. Zagrożenie było wynikiem stałych fragmentów gry dobrze wykonywanych przez podopiecznych Waldemara Fornalika. Przed Niebiesko-Czerwonymi była misja odrobienia strat, która miała do-
konać się już po przerwie.

Lepszego startu drugiej połowy nie można było sobie wymarzyć. W 30 sekundzie po wznowieniu rywalizacji Damian Kądzior zdobył bramkę na 1:1. Rywalizacja stała się bardziej zacięta i widać było dużo uważniejszą pracę w defensywie po obu stronach. Każda z drużyn zdawała sobie bowiem sprawę, że przy takim wyniku każdy błąd mógłby drogo kosztować. Mimo starań, piłkarzom dwóch rywalizujących drużyn trudno było się przebić, by stworzyć sobie lub kolegom kolejną dogodną szansę i przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Zaciekłość i determinacja były na porównywalnym poziomie, jednak gdy od podziału punktów dzieliły wszystkich minuty, decydującego gola strzelił Mikael Ishak.

Biurowe Prasowe GKS Piast S.A.

Piast już ze srebrem

8 maja, na trzy kolejki przed zakończeniem rozgrywek w Futsal Ekstraklasie, drużyna Piasta zapewniła sobie co najmniej srebrny medal mistrzostw Polski. Stało się tak, bo trzeci w tabeli Constract Lubawa zremisował swój mecz, a gliwiczanie pokonali u siebie Górnika Polkowice 6:0.

Już w 18. sekundzie tego spotkania Pegacha popędził lewą stroną, zagrał na drugi słupek do Zatovicia, a ten strzałem z bliska otworzył wynik tego spotkania. W 6. min po akcji Szadurskiego Mrowiec obrócił się z piłką i uderzył w światło bramki, ale Izbiański wykazał się refleksem, broniąc ten strzał. Chwilę później Pegacha nie trafił do pustej bramki. Ostatecznie drugą bramkę gospodarze zdobyli po błędzie gości. Jeden z zawodników Górnika stracił piłkę przed polem karnym na rzecz Pegaczy, a ten bezlitośnie to wykorzystał, podwyższając wynik na 2:0. Zaraz potem Bruno Graca ostrzelał słupek. W 18. min ten sam zawodnik uderzył z całej siły z odległości 17 m, ale Izbiański końcami palców jeszcze zdołał odbić piłkę na poprzeczkę. Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem Piasta 2:0, ale nie było to jednostronne widowisko. Również i Hiram miał sporo pracy.

W 25. min po zagranii Szadurskiego Baklanov wepchnął piłkę do siatki. Gliwiczanie podkreśli tempo i za chwilę Breno obił poprzeczkę, a w 29. min Bugański podwyższył wynik na 4:0. Kilka dziesiąt sekund później Bugański wypracował sytuację Pegaczy,



który zamienił ją na piątego gola. W 32. min gliwiczanie mieli już na koncie 5 przewinień, co ograniczyło ich możliwości zarówno w obronie, jak i w ofensywie. Trener Duarte wykorzystał te minuty, aby sprawdzić, jak poradzą sobie zawodnicy, którzy ostatnio mniej grali. W 36. min Czech popisał się mocnym i precyzyjnym uderzeniem, zdobywając dla Piasta szóste goła. Chwilę później po szóstym faulu goście mieli wykonywać przedłużony rzut karny. Za pierwszym razem do piłki podszedł Rui Pinto, ale jego strzał obronił Janiszewski, który wcześniej zastąpił Hirama. Sędziowie uznali, że bramkarz Piasta wyszedł zbyt daleko i nakazali powtórzenie tego stałego fragmentu. Tym razem

szczęścia spróbował Wolan, ale znów górą był Janiszewski, który potem jeszcze dwa razy wyszedł obronną ręką z sytuacji sam na sam.

Piast, pokonując Górnika, zapewnił sobie już srebrny medal mistrzostw Polski, ale po meczu nikt o tym w zespole jeszcze nim mówił. Do zakończenia sezonu pozostały trzy kolejki i pewnie do końca będzie trwać walka z Rekordem Bielsko-Biała o to, kto zajmie pierwsze, a kto drugie miejsce. Na ten moment bliższa tego celu jest drużyna z Areny, bo ma 5 punktów więcej od Rekordu, ale też o jeden mecz rozegrany więcej.

(piast.gliwice.pl/kik)

Bieg Goara

W sobotę, 14 maja, w Lesie Komunalnym przy ul. Chorzowskiej odbędzie się V jubileuszowy Bieg Charytatywny im. św. Goara. Wydarzenie odbędzie się pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Gliwice Adama Neumanna.

Będzie okazja, by zmierzyć się w biegu na 10 km, biegu z wózkami na ponad 3 km oraz marszu z kijkami na dystansie 6,6 km. Nie zabraknie konkurencji biegowych również dla dzieci. Każdy z uczestników za swój wyczyn otrzyma medal z limitowanej serii. Konkurencjom sprawnościowym będzie towarzyszyć fe-

styn rodzinny z atrakcjami, m.in. grami i zabawami dla dzieci. Bieg jest charytatywny – obowiązują zapisy i wpisowe. Co prawda lista startowa jest już zamknięta, ale kibicować może każdy. Zebrane tego dnia pieniądze zostaną przeznaczone na ścieżkę sensoryczną, która łagodzi i niweluje dysfunkcje przetwarzania informacji przez

mózg. Miejsce zbiórki: za stadionem GKS Piast przy ul. Leśnej (duża polana w okolicach ulicy Leśnej). Organizatorami wydarzenia są Rada Rodziców i Gliwickie Centrum Edukacyjno-Rehabilitacyjne. Więcej informacji na temat imprezy oraz link do zapisów można znaleźć na stronie www.gcer.pl. (mf)



#PIARAD

X

SOBOTA, 21 MAJA
GODZ. 17:30

KUP BILET
PIAST-RADOMIAK

BILETY.PIAST-GLIWICE.EU



14 maja 1790 roku w niebo nad Warszawą wzbił się balonem ekscentryczny hrabia Jan Nepomucen Potocki. Dokładnie 232 lata po tym wydarzeniu na lotnisku na Trynku odbędzie się dwudniowa impreza „Noce pod skrzydłami”. W programie, poza rekonstrukcją lotu balonem, są pokazy i atrakcje dla miłośników lotnictwa, a także duża dawka kultury – w hangarze zagrają m.in. Jazz Band Młynarski – Masecki. Miasto Gliwice zaprasza.

Jan Potocki herbu Paliwa był polskim pisarzem, który tworzył w języku francuskim. Jego najbardziej znaną książką jest powieść fantastyczno-filozoficzna „Rękopis znaleziony w Saragossie”. Był podróżnikiem, pierwszym polskim archeologiem, posłem na Sejm Czteroletni, doradcą cara Aleksandra I do spraw azjatyckich – światłym umysłem, który wyprzedzał swoją epokę. Po przybyciu do Polski sławnego aeronauty Jeana Pierre’a Blancharda, Potocki zapałał chęcią wzniesienia się nad ziemię.

Udało mu się tego dokonać 14 maja 1790 roku. Jego wyczyn obserwowała licznie zgromadzona publiczność, w tym król Stanisław August Poniatowski.

Z okazji pierwszego „polskiego” lotu balonem na gliwickim lotnisku zaplanowano moc atrakcji – dla powietrznych żeglarzy i nie tylko.

14 maja

Impreza rozpocznie się w sobotę 14 maja o godz. 13.00 od

przylotu samolotów biznesowych. O godz. 16.15 z Rynku na lotnisko wyruszy powóz zaprzężony w dwa konie. W środku będzie jechał hr. Jan Potocki z nieodłącznym małym białym psem. Punktualnie o godz. 17.00 **z płyty gliwickiego lotniska wzbije się balon z Potockim w koszu.** Po tej widowiskowej rekonstrukcji w niebo wyleci wiatrakowiec (godz. 17.40). Na godz. 18.20 zaplanowano emocjonujący **pokaz akrobacji samolotowej**, a o godz. 18.50 **pokaz modeli samolotowych**

zaprezentuje sekcja modelarska Aeroklubu Gliwice.

Wieczorem impreza przeniesie się do hangaru. O godz. 20.00 rozpocznie się **koncert Jazz Bandu Młynarski – Masecki.** To będzie wyjątkowa, muzyczna podróż do epoki, w której królowały swing i tango. Stara tradycja polskich orkiestr jazzowych międzywojnia ożywa w wykonaniu znakomitego pianisty Marcina Maseckiego i wokalisty Jana Emila Młynarskiego. Po występie rozpocznie się seans filmowy. Pozostając w klimacie retro, obejrzymy polski film z 1938 roku – „Dziewczyna szuka miłości” w reżyserii Romulada Gantkowskiego.

15 maja

Drugi dzień imprezy „Noce pod skrzydłami” (15 maja) rozpocznie **odlot samolotów biznesowych** (od godz. 13.00 do 15.30). Na godz. 17.00 zaplanowano **pokaz skoków spadochronowych** w wykonaniu gliwickich spadochroniarzy. O godz. 17.50 **w niebo poszybuje Michał Klimaszewski, wicemistrz świata w akrobacji szybowcowej.** W sali wykładowej w hangarze o godz. 18.40 rozpocznie się **spotkanie z Włodzimierzem Skalikiem, mistrzem świata w lataniu precyzyjnym.** Weekend pełen wrażeń zakończy solidna dawka kultury. **Koncert „Muzyka kina i skandynawski chłód” wykona Cinema Brass Band.** Poza przebojami muzyki filmowej z obrazów takich jak: „Ojciec Chrzestny”, „Życie jest piękne” czy „Gwiezdne wojny”, zespół wykona także muzykę skomponowaną w 1941 roku przez Richarda Addinsela do filmu „Niebezpieczne światło księżycy”, z licznymi motywami opartymi na muzyce Fryderyka Chopina. Na zakończenie „Nocy

pod skrzydłami” zaplanowano **projekcję „Arktyki” w reżyserii Joego Penny.** W islandzkim filmie, poza Madsem Mikkelsenem, wystąpił także „Antek” z Gliwic, czyli samolot Antonow AN-2, były członek Aeroklubu Gliwickiego. Po zakończeniu podniebnej kariery „Antek” został wystawiony na sprzedaż, a brazylijski reżyser Joe Penna zaangażował go do roli w swoim filmie. Gdyby nie „Antek”, losy głównego bohatera „Arktyki” potoczyłyby się zupełnie inaczej...

Gliwickie lotnisko jest jedną z wizytówek gospodarczego rozwoju miasta. W 2020 roku zakończyła się warta niemal 29 mln zł modernizacja, obejmująca między innymi utwardzony, blisko kilometrowy pas startowy, płytę postojową oraz drogę kołowania.

Obiekt w dzielnicy Trynek ma status lotniska publicznego niepodlegającego certyfikacji i może być wykorzystywany do całorocznych biznesowych lotów dyspozycyjnych i szkolenia lotniczego. W ubiegłym roku na terenie dawnych warsztatów lotniczych otwarto Gliwickie Centrum Edukacji Lotniczej – nowoczesny budynek wystawienniczo-konferencyjno-szkoleniowy. W środku znajduje się modelarnia, symulator lotów i kupa i-cinema 180 stopni i 360 stopni, gdzie można zobaczyć film o lotnictwie 4D.

Wstęp na wszystkie wydarzenia w ramach imprezy „Noce pod skrzydłami” jest bezpłatny. Organizatorami wydarzenia są Centrum Kultury Victoria i Aeroklub Gliwicki.

(mm)

Kawiarenki, kawiarenki...

Pierwsze mobilne kawiarenki już działają! W tym sezonie będzie można napić się pysznej kawy i zjeść smaczne lody w kilku miejscach, m.in. w parkach.

Spacer na świeżym powietrzu, wśród zieleni, zabawa na placu zabaw czy przebieżka parkowymi alejkami to doskonały pomysł na wiosenne i letnie ranki i popołudnia. Aktywność na świeżym powietrzu – jak wiadomo – wzmacnia apetyt i pragnienie, dlatego na terenie trzech zielonych gliwickich kompleksów pojawią się mobilne kawiarenki.

Miejski Zarząd Usług Komunalnych podpisał umowy z trzema firmami. Bywalczy parku Chopina będą mogli uraczyć się lodami spod znaku Morango i Mobilody

– w parku staną aż cztery mobilne punkty z zimnymi deserami. W parku Chrobrego na miłośników łakoci czekać będą dwa takie punkty. Z kolei spacerowicze Lasu Komunalnego mogą zasmakować w propozycjach przygotowanych przez Mobilody i Bike Caffe. Niektóre punkty już działają, np. przy tężni solankowej.

W planach jest uruchomienie kolejnych mobilnych kawiarenek w parku Chrobrego, przy tężni oraz na skwerze Doncaster. W sumie w Gliwicach ma być 12 takich punktów. Smacznego lata! (mf)



fol. G. Ożga / UM Gliwice

Gliwice na trasie Elżbiety Dzikowskiej

Znana podróżniczka odwiedziła nasze miasto. Elżbieta Dzikowska zbiera w Gliwicach materiały do kolejnej książki z cyklu „Polska znana i mniej znana”. Spotkała się też z prezydentem Adamem Neumannem. W rozmowie z „Miejskim Serwisem Informacyjnym – Gliwice” podróżniczka zdradziła, jakie zabytki przyciągnęły ją tym razem do naszego miasta, a także... gdzie nigdy nie była.



Co Pani robi w Gliwicach?

W Gliwicach jestem nie pierwszy raz. Pisałam o tym mieście już w I tomie „Polski znanej i mniej znanej”. Tym razem przygotowuję specjalny rozdział do VIII tomu mojej książki. Koncentruję się na architekturze drewnianej. Głównie są to kościoły. W Gliwicach warte odwiedzenia są świątynie św. Jerzego i Wniebowzięcia NMP.

W naszym mieście można było zobaczyć już dwie plenerowe wystawy Pani fotografii. W ubiegłym roku prezentowana była ekspozycja „Uśmiech świata”.

A w tym roku wystawa pokazująca oblicza piękna w różnych kulturach. Czyli co robią kobiety, żeby się podobać. A robią wiele, na całym świecie (śmiech).

Jak te wystawy powstawały? Czy przeglądając zdjęcia z wielu Pani podróży, pomyślała Pani, że można je w ten sposób ułożyć, czy raczej przez te wszystkie lata miała Pani jakieś swoje motywy przewodnie, tematy, które

szczególnie lubiła Pani fotografować?

Zdecydowanie ta druga opcja. Zarówno „Uśmiech świata”, jak i „Biżuteria świata” [inna wystawa Elżbiety Dzikowskiej – dop. red.] i „Różne oblicza piękna” powstawały „na wybrany temat”. Miałam te tematy w głowie i podczas swoich podróży uzupełniałam materiał zdjęciowy. Te wystawy tworzyłam zresztą przez wiele lat. W trudnym czasie COVID-u, kiedy nie można było się spotykać w zamkniętych pomieszczeniach, zdjęcia przydały się do przygotowania ekspozycji plenerowych.

Wiosna w pełni i zaczął się sezon wycieczkowy. Co poleca Pani gliwiczansom na krótkie wypadki?

Zdecydowanie warto pojechać Szlakiem Architektury DREW-

nianej. Przez Gliwice przebiega jego ciekawy wariant – Gliwicka Pętla. W sąsiednim województwie opolskim jest natomiast interesujący Szlak Polichromii Brzeskich. Szczególnie polecam miejscowość Małujowice z przepięknym kościołem.

Odwiedziła Pani już tyle krajów, że zastanawiam się, czy Elżbieta Dzikowska ma jeszcze jakąś swoją listę „miejsc do zobaczenia”.

Oczywiście! Nigdy na przykład nie byłam w Albanii ani Danii. Zawsze mi się wydawało, że to tak blisko, a nadal tam nie dotarłam. Byłam bardzo daleko – w Peru na przykład 13 razy, a moja ostatnia wielka wyprawa to była Papua-Nowa Gwinea – a te bliskie cele mam odłożone „na później”. Kto wie, może w tym roku uda mi się to nadrobić? (mm)



Elżbieta Dzikowska w czasie podróży po Polsce odwiedziła także Gliwicę. Spotkała się m.in. z prezydentem Adamem Neumannem.



W Gliwicach w ostatnim czasie można było obejrzeć dwie plenerowe wystawy fotografii E. Dzikowskiej.



W ten weekend nie można przegapić Nocy Muzeów, która odbędzie się we wszystkich oddziałach Muzeów w Gliwicach. Koniecznie trzeba też zajrzeć do hangaru na gliwickim lotnisku, w którym wystąpi Jazz Band Młynarski – Masecki.

piątek 13 maja

➤ O godz. 17.00 w Filii nr 9 Miejskiej Biblioteki Publicznej w Gliwicach (ul. Czwartaków 18) „Odkrywamy Skandynawię” – Danuta Łyskawa opowie o Norwegii.

➤ W Bibliotece Centralnej (ul. Kościuszki 17) o godz. 18.00 rozpocznie się spotkanie podróżnicze „Wyprawa do Laosu” z Piotrem Wnukiem.

➤ O godz. 20.00 w Cechowni (Nowe Gliwice, ul. Bojkowska) rozpocznie się spektakl „Emigranci” Sławomira Mroźka w reżyserii Tadeusza Hankiewicza. Wystąpi Akademicki Teatr Remont.

sobota 14 maja

➤ Na godz. 11.00 najmłodszych zapraszamy do biblioteki Centralnej na ekologiczny spektakl „Magiczna kraina czar-noksiężnika OZONA” w wykonaniu Studia Krak-Art.

➤ O godz. 14.30 w Arenie (ul. Akademicka 50) rozpoczyna się warsztaty tańca hip-hopowego dla dzieci i młodzieży.

➤ O godz. 17.00 rozpocznie się Noc Muzeów. W Willi Caro (ul. Dolnych Wałów 8a), Zamku Piastowskim (ul. Pod Murami 2), Radiostacji (ul. Tarnogórska 129), Domu Pamięci Żydów Górnośląskich (ul. Poniatowskiego 14) i Oddziale Odlewnictwa Artystycznego (ul. Bojkowska 37) na miłośników historii czeka mnóstwo ciekawych atrakcji. Program wyda-

rzenia można znaleźć na str. 24.

➤ O godz. 20.00 w hangarze na lotnisku z koncertem „Pod skrzydłami jak za dawnych lat” wystąpi Jazz Band Masecki – Młynarski. Po występie zaplanowano projekcję filmu „Dziewczyna szuka miłości” w reżyserii Romulada Gantkowskiego.

➤ O godz. 20.00 w Arenie Gliwice wystąpi sanah.

niedziela 15 maja

➤ Między godz. 10.00 a 17.00 w Arenie Gliwice odbędzie się Giełda Akwarystyczno-Terrarystyczna Terra Aqua Gliwice. Będzie można zobaczyć: węże, jaszczurki, żółwie, żaby, ślimaki, mrówki, pająki, owady, ryby, rośliny tropikalne oraz wodne.

➤ Między godz. 11.00 a 15.00 przy arenie lekkoatletycznej (ul. Syriusza 30) odbędzie się ekologiczny festyn z atrakcjami dla rodzin. W planie są między innymi warsztaty rękodzieła i recyklingowy teatrzyk (więcej na str. 2).

➤ O godz. 18.15 w kinie Amok (ul. Dolnych Wałów 3) rozpocznie się seans z cyklu „Sztuka na ekranie”. Widzowie zobaczą film dokumentalny „Duński kolekcjoner Od Delacroix do Gauguina” w reżyserii Davida Bickerstaffa.

➤ O godz. 20.00 w hangarze na lotnisku koncert „Muzyka kina i skandynawski chłód” wykona Cinema Brass Band.

(mm)

Wszystkie wydarzenia kulturalne są publikowane na stronie Kultura.gliwice.eu. Jesteś organizatorem? Dodaj swoje wydarzenie na naszą stronę poprzez formularz.

Rejestrowych niespodzianek ciąg dalszy

Jak obiecałam, tak wracam do tematu ujmowania historycznych budowli w rejestrze zabytków. Najpierw jednak wyjaśnię kilka ważnych kwestii. Jak rozumiana jest klasyfikacja zabytków? Czy obecnie obowiązuje jakiś system wartościujący obiekty z przeszłości? Jak rozwiązuje to ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami? Dużo pytań, a odpowiedzi nie są proste.

Obecnie obowiązują m.in. cztery ustawowe formy ochrony zabytków. Te ostatnio dodane nas, gliwiczanie, nie dotyczą. Ważne są dla nas: wpis do rejestru zabytków, uznanie za pomnik historii, utworzenie parku kulturowego, ustalenia ochrony w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Od kilkunastu lat funkcjonuje też pojęcie obiektów wpisanych do wojewódzkiej oraz gminnej ewidencji zabytków, notorycznie mylone z obiektami wpisanymi do rejestru zabytków. Nawet w wypowiedzi prawnika w specjalistycznej publikacji spotkałam się z opinią, że te dwa pojęcia stosowane są zamiennie i równoznacznie – co nie powinno mieć miejsca. Utworzenie ewidencji miało bowiem w zamyśle ustawodawcy wypełnić lukę powstałą w czasie, kiedy nie obowiązywały miejscowe plany. Co z tym się wiązało, nie było ochrony konserwatorskiej ustalonej zapisami wspomnianych planów. Tak powstała pozaustawowa forma ratunku obiektów wartych ochrony.

Należy również jeszcze raz wyjaśnić, jakimi kryteriami kieruje się wojewódzki konserwator zabytków przy wyróżnianiu budowli poprzez wpis do rejestru zabytków województwa. Przecież nie każdy budynek powstały dawniej zasługuje na takie wyróżnienie. Często słyszy się: „Ta kamienica jest bardzo stara, na pewno jest już zabytkiem rejestrowym”. Jednak kryterium wieku nie jest najważniejszym i jedynym warunkiem rekomendującym do ujęcia w rejestrze! Także bogactwo dekoracji nie jest konieczne i obligatoryjne. Dlatego w każdym mieście jest inna sytuacja, inny rodzaj zabytków wart uchronienia.

Następne pytanie – co jest objęte kompetencjami wojewódzkich konserwatorów zabytków, a co należy do zadań miejskich konserwatorów zabytków?

W naszym województwie miejscy konserwatorzy opiniują tylko to, co nie jest wpisane do rejestru

zabytków. Poza „władzą” miejską znajdują się m.in. zabytki archeologiczne, obiekty związane z dawną techniką (a więc np. mosty, budowle fabryczne, wieże ciśnieni, spichlerze, magazyny itp.) oraz zieleń. Jeżeli wojewódzkiemu konserwatorowi zabytków coś umknie (wszyscy jesteśmy tylko ludźmi), to nie ma możliwości zmiany jego decyzji na szczeblu miejskim. Tory tramwajowe przy ul. Górnych Wałów zostały jednak zachowane po sygnale ze strony naszego miasta. Wojewódzki konserwator zabytków skorygował swoją decyzję już



foto: E. Pokorska-Ożóg

po końcowych ustaleniach. Udało się, nie jest to jednak zawsze możliwe z różnych względów.

Za stan zachowania obiektów zawsze odpowiada jego właściciel. Gdy źle wywiązuje się z tego obowiązku, zdyscyplinować go może Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego.

Jak zatem widzimy, ochrona obiektów zabytkowych rozkłada się na różne urzędy i różnych ludzi. Warto o tym pamiętać, kierując pytania dotyczące interesującej nas budowli.

„Świeżynką” w gliwickim rejestrze zabytków jest monumentalny budynek obecnego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego przy ul. ks. kardynała prymasa Stefana Wyszyńskiego 2. To również dawna



foto: E. Pokorska-Ożóg



foto: FotoPolska.eu / Śląska Biblioteka Cyfrowa

obnażone do połowy niektóre ponaddwumetrowe postacie, można domniemywać, że artysta inspirował się muskulaturą górników pracujących w kopalni w Bobrku.

Wnętrza również zachwycają. Klatka schodowa z marmurowymi schodami zaprasza gości do wejścia, a oryginalne zegary odmierzają czas jak za dawnych lat. Czasy hrabiego von Ballestrema pamiętają też drewniane okładziny ścian reprezentacyjnych pokoi (dawnej sali obrad i sąsiadującego z nią gabinetu właściciela) z wbudowanymi szafami i drzwiami. Nawet oryginalny wieszak na ubrania stoi tam do dziś.

Prace remontowe w gmachu, do czasu wpisania go do rejestru, opiniowało nasze miasto. Muszę przyznać instytucji sądu, że była jednym z najlepiej współpracujących inwestorów. Zmiany, które należało wprowadzić w obiekcie na gruncie stanowiska konserwatorskiego, np. czyszczenie portalu

wejściowego i tym samym odświeżenie oryginalnego kamiennego materiału, przyjmowano z pełnym zrozumieniem, choć wymagało to zmiany zakresu remontu. Wspólnie udało nam się uratować drewniane masywy w pokojach. Podobnie rozwiązane sale są już rzadkością i możemy je jeszcze zobaczyć w budynku dawnej dyrekcji Huty Gliwice przy ul. ks. Herberta Hlubka, a także w siedzibie Komendy Miejskiej Policji przy ul. Powstańców Warszawy 12 (dawna siedziba Górnośląskiej Spółki Brackiej). W tym ostatnim obiekcie, równie pięknym, co budynek sądu, płaskorzeźby widniejące na elewacji wykonał J. W. K. Limburg.

O nim i innych artystach rzeźbiarzach działających w Gliwicach możemy przeczytać w publikacji Muzeum w Gliwicach „Górny Śląsk wyrzeźbiony”.

Ewa Pokorska-Ożóg
miejski konserwator zabytków

siedziba Dyrekcji Dóbr hrabiego von Ballestrema („Graflich Ballestrem'sche Gutterdirektion”, wzniesiona w latach 1921–1922). Okazały gmach projektu Hansa von Poellnitz był symbolem potęgi rodu. Dlatego wygląda jak pałac, a nie siedziba administracji.

Do naszych czasów wystrój elewacji budynku zachował się w bardzo dobrym stanie. Tym, na co najczęściej zwraca się uwagę, są rzeźby ustawione na kolumnach akcentujących wejście. Rzeźby nie są przypadkowe. Przedstawiają, zaczynając od lewej strony: rolnika (żniwiarza z sierpem i snopkiem zboża w dłoni), górnika (tego łatwo rozpoznać po kilofie i wózku z węglem), hutnika (z charakterystyczną szuflą) i leśnika (a właściwie drwala, ponieważ postać trzyma topór). Alegorie przemysłu świetnie sprawdzają się w „architekturze mówionej”, jakim jest gmach sądu. Patrząc na



foto: E. Pokorska-Ożóg



Mecz Polska – Niemcy

Gliwice będą jednym z dwóch miast, gdzie kobieca reprezentacja Polski zadebiutuje pod wodzą nowego szkoleniowca, Stefano Lavariniego. Już za niespełna dwa tygodnie spotkamy się na trybunach Areny Gliwice, by gorąco dopingować polskie zawodniczki!

Biało-Czerwone na inaugurację tegorocznej rywalizacji zagrają dwa mecze z reprezentacją Niemiec, prowadzoną przez Vitala Heynena, co przyda dodatkowego smaczku tym dwóm spotkaniom. Jeden z nich odbędzie się w Arenie Gliwice.

Polska Siatkówka wraca na Arenę Główną

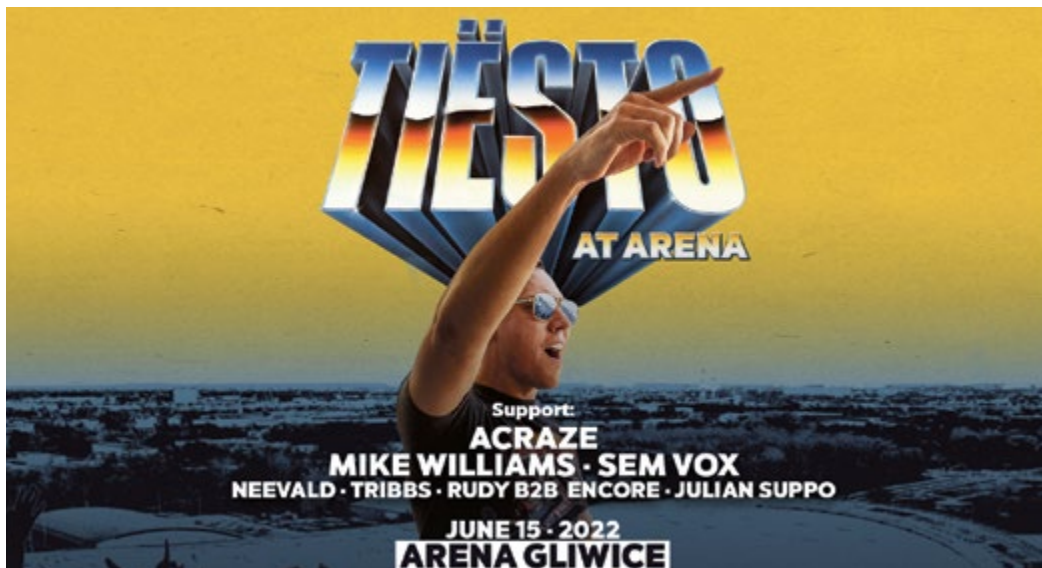
Gliwice kochają siatkówkę! To towarzyskie spotkanie będzie znakomitą okazją zobaczenia na żywo najlepszych polskich

zawodniczek i niesamowitego widowiska sportowego. Na parkiecie pojawią się m.in. Joanna Wołosz, uważana przez wielu za najlepszą aktualnie rozgrywaną na świecie oraz Malwina Smarzek i Magdalena Stysiak, które w przeszłości wielokrotnie brały na siebie ciężar gry w ataku. Przed nami ogromne siatkarskie emocje! Czy Biało-Czerwone wygrają starcie z Niemkami? Zgarnijcie bilety na portalu eBilet.pl i przekonajcie się sami – widzimy się 24 maja o 18.30. Na mecz zapraszają Miasto Gliwice oraz Polski Związek Piłki Siatkowej.

(ARENA GLIWICE)



Najlepszy DJ świata w Arenie Gliwice



Już w środę 15 czerwca w jednym z najnowocześniejszych i największych obiektów widowiskowych w Polsce, jakim jest Arena Gliwice, fani holenderskiego producenta przeżyją jedyne w swoim rodzaju muzyczne show – Tiësto at Arena. Niepowtarzalny 9-godzinny event z udziałem Tiësto i jego gości zakończy się nad ranem w świąteczny, wolny od pracy czwartek.

Wydarzenie dekady

Na spotkanie z tym legendarnym artystą czekają w naszym kraju tysiące fanów sceny klubowej. Tiësto to artysta, którego nikomu nie trzeba przedstawiać, a jego twórczość jest nieprzerwanie od dekad inspiracją dla nowych pokoleń fanów i wzorem do naśladowania przez innych twórców. Po legendarnych solowych występach CEE Tour 2005 i Elements of Life 2007 we wrocławskiej Hali Ludowej oraz Kaleidoscope World Tour w 2010 roku w Gdańsku będzie to kolejne wielkie show Tiësto, które z pewnością może zyskać miano eventu dekady. Każdy solowy show Tiësto to wydarzenie, które wspomina się przez lata. Czerwcowy występ żywej legendy muzyki elektronicznej, będący częścią jego europejskiej trasy, zapowiada się jako wydarzenie na najwyższym światowym poziomie.

Tiësto, jeden z najpopularniejszych DJ-ów i producentów po 12 latach powraca do Polski z solowym projektem.

Laureat nagrody Grammy, trzykrotnie wybrany przez fanów najlepszym DJ-em świata, zabierze nas w niesamowitą, pełną emocji i niespotykanej energii muzyczną podróż wzbogaconą przez perfekcyjne brzmienia, niespotykane wizualizacje i efekty świetlne. Wyjątkowy event dopełnią występy zaproszonych przez Tiësto gości z międzynarodowej i polskiej sceny klubowej: Acraze, Mike Williams, Sem Vox, Neevald, Tribbs, RUDY B2B Encore, Julian Suppo. Na jedynym w naszym kraju show Tiësto zapraszają: Agencja TME, E&A Events, Arena Gliwice oraz Miasto Gliwice. Przyjdźcie i przekonajcie się, że najlepszym DJ-em na świecie nie zostaje się bez powodu. Bilety zgarniecie na eventim.pl.

(ARENA GLIWICE)

SUMMER ARENA 2022

Wakacje już za 6 tygodni, a ptaszki ćwierkają, że to będzie rekordowo ciepłe lato! Przed nami najlepszy czas w roku. Pomyślcie tylko o tych długich letnich wieczorach, muzyce na żywo i magicznej atmosferze, której nie doświadczyście nigdzie indziej.

KTO NA SUMMER?

Koncertową Summer Arenę zaczniemy od potężnego hip-hopowego uderzenia. 15 lipca na letniej scenie muzycznej Areny Gliwice wystąpią Oki i Kukon, czyli naczelnicy młodego pokolenia polskiej sceny rapowej. 23 lipca będziemy bawić się na koncercie Happysad, a 19 lipca czeka nas (już drugi) romans z Nocnym Kochankiem. Jakby tego było mało, tegoroczną Summer Arenę odwiedzi prawdziwy „biały kruk” polskiego punk rocka – Pidżama Porno! Mało? Spokojnie, to jeszcze nie koniec wiadomości.

W DZIEŃ GORĄCEGO LATA

Leżakowanie, niebo pełne gwiazd i powietrze pachnące wakacjami – nie wiemy jak wy, ale my już nie możemy się doczekać. Coś nam mówi, że odświeżone Summer skradnie wasze serca. Wspólnie wypełnimy wakacje całą masą aktywności: ekscytujące rozgrywki sportowe, koncerty topowych polskich gwiazd, imprezy i warsztaty taneczne, kultowe już w pewnych kręgach karaoke czy weekendy tematyczne to tylko część atrakcji, które przygotowaliśmy dla was tego

lata. Przygotujcie się na moc kolorów, festiwal kapitalnej zabawy i potężną dawkę dobrej muzyki. Nie obędzie się bez strefy chillu i ma się rozumieć, strefy gastro, a w niej waszych ulubionych summerowych przysmaków. W „menu” pojawi się też coś zupełnie nowego – w tym roku wszystkie koncerty odbędą się w Małej Arenie.

TYLE SUMMER, W CAŁYM MIEŚCIE!

To dopiero początek niespodzianek! Przed nami trzecie wspólne lato, ale w tym roku Summer Arena nabrała ochoty na nowe i nic nie jest w stanie jej zatrzymać, więc jeśli jeszcze jej nie poznaliście, będziecie mieli doskonałą okazję, by to nadrobić – nawet, jeśli nie macie w planach odwiedzić Areny Gliwice. Zaintrygowani? Bądźcie z nami, już za niedługo zaserwujemy wam kolejną porcję ekscytujących wiadomości. Bilety na koncerty kupicie na portalu eventim.pl.

(ARENA GLIWICE)





WILLA CARO ul. Dolnych Wałów 8a

Ogród Willi Caro, 17.00–21.00

● **Konstelacje znaków zodiaku malowane kolorowym piaskiem.** Zajęcia rozpoczynają się co 45 min.: 17.00, 17.45, 18.30, 19.15, 20.00. Liczba miejsc ograniczona!

● **Warsztaty tworzenia zegarów**

Zajęcia rozpoczynają się co 45 min.: 17.00, 17.45, 18.30, 19.15, 20.00. Liczba miejsc ograniczona!

● **Nie tylko o północy. O duchach, strachach i istotach magicznych związanych z określonymi porami doby.** Zajęcia rozpoczynają się co 45 min.: 17.30, 18.15, 19.00, 19.45, 20.30. Liczba miejsc ograniczona!

Sala konferencyjna, Willi Caro 17.00–21.00

● **Spotkanie z (zegar)mistrzem i jego dziełami: Franciszek Wiegand**

Czerwony salon, Willi Caro, 18.00–22.00

● **„Konserwacja nie zna pojęcia czasu”.** Opowieści i pokazy prowadzone przez Annę Kruszyńską, muzealną konserwator.

Sale edukacyjne, Willi Caro: 17.30, 18.30, 19.30, 20.30

● **„Słońce odmierza czas” – tworzenie zegarów słonecznych połączone z wykładem.** Warsztaty dla dzieci (od lat 8), młodzieży i dorosłych. Prowadzenie: Damian Jabłeka astronom, wicedyrektor Planetarium Śląskiego. Uwaga! Liczba miejsc ograniczona, zapisy pod nr. tel. 783 560 006. 17.30, 18.30, 19.30, 20.30

● **Coraz bliżej podróży w czasie?** Pokazy przygotowane przez pracowników Wydziału Elektrycznego Politechniki Śląskiej. Uwaga! Liczba miejsc ograniczona, zapisy pod nr. tel. 783 560 006.

WYSTAWY:

● **Oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Oblicza czasu...”.** Prowadzenie: Patrycja Gwoździwicz. Liczba miejsc ograniczona. 17.30, 19.30, 21.30, 23.15

● **„Oblicza czasu” dla dzieci.** Warsztatowe oprowadzanie po wystawie „Oblicza czasu” dla najmłodszych z opiekunami. Prowadzenie: Anna Pikułska-Stępień. Uwaga! Liczba miejsc ograniczona, zapisy pod nr. tel. 783 560 006. 18.00, 19.00, 20.00

● **Oprowadzanie po wystawie stałej „Dziewiętnastowieczne wnętrza mieszkalne willi górnośląskich przemysłowców”.** Prowadzenie: Robert B. Bartkowski. Liczba miejsc ograniczona. 18.30, 19.30, 20.30, 22.30

● **Zwiedzanie indywidualne Willi Caro 17.00–24.00** (ostatnie wejście – 23.00)

Organizator: Muzeum w Gliwicach

www.muzeum.gliwice.pl

DOM PAMIĘCI ŻYDÓW GÓRNOŚLĄSKICH ul. Księcia Józefa Poniatowskiego 14

17.00–21.00

● **Mobilne Planetarium – Mega atrakcja dla Małych Kosmonautów.** Seanse rozpoczynają się co 45 min.: 17.00, 17.45, 18.30, 19.15, 20.00. Liczba miejsc ograniczona!

19.00, 20.30 i 22.00

● **Oprowadzanie kuratorskie po wystawie stałej „Żydzi na Górnym Śląsku”.** Prowadzenie: Bożena Kubit. Liczba miejsc ograniczona. 17.00–24.00 (ostatnie wejście – 23.00)

● **Zwiedzanie indywidualne Domu Pamięci Żydów Górnośląskich**

RADIOSTACJA GLIWICE ul. Tarnogórska 129

18.00, 20.00

● **Oprowadzanie po wnętrzach Radiostacji.**

Prowadzenie: Ewa Wosz. Liczba miejsc ograniczona.

17.00–22.00 (ostatnie wejście – 21.00)

● **Zwiedzanie indywidualne Radiostacji**

17.00–22.00

● **Czas na nieboskłonie.** Polskie Towarzystwo Miłośników Astronomii, Oddział Gliwice, zbuduje obok Radiostacji zegar słoneczny, *camera obscura* i udostępni teleskopy do obserwacji nocnego nieba

ODDZIAŁ ODLEWNICTWA ARTYSTYCZNEGO ul. Bojkowska 37

17.00–21.00

● **Warsztaty z gipsowymi odlewami znaków zodiaku**

17.00, 19.00, 20.00

● **Oprowadzanie po wystawie stałej „Słusznie słyną dziś Gliwice...”.** Prowadzenie: Anna Graicke. Liczba miejsc ograniczona.

17.00–22.00 (ostatnie wejście – 21.00)

● **Zwiedzanie indywidualne Oddziału Odlewnictwa Artystycznego**

ZAMEK PIASTOWSKI ul. Pod Murami 2

19.00, 20.00, 21.30, 23.00

● **Oprowadzania po wystawach stałych „Przeszłość powiatu gliwickiego. Vademecum archeologiczne” oraz „Gliwice miasto wielu kultur”.** Prowadzenie: Monika Michnik, Joanna Puchalik, Damian Reclaw. Liczba miejsc ograniczona.

17.00–24.00 (ostatnie wejście – 23.00)

● **Zwiedzanie indywidualne Zamku Piastowskiego. Wystawa stała „Gliwice miasto wielu kultur”**

Muzeum zastrzega, że wyszczególnione w harmonogramie wydarzenia mogą zostać odwołane, bądź mogą zostać wprowadzone dodatkowe ograniczenia dotyczące liczby uczestniczących w nich osób.

Partnerzy:



ORGANIZATOREM
MUZEUM W GLIWICACH
JEST MIASTO GLIWICE